

18 bm.
posiedzenie
Sejmu
PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 29 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 18 lutego 1980 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 16.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje zmiany w składzie Rady Ministrów.

DZIŚ 8 STRON

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 37 (9013)

Białystok — Łomża — Suwałki, 16—17 lutego 1980 r.

Nakład: 214.746

Cena 1 zł

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się

I Plenum KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 15 bm. podczas przerwy w obradach VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego PZPR. Obrady Plenum otworzył członek KC, górnik z kopalni „Barbara-Chorzów” — Gerard Gabryś. Zapropował on Komitetowi Centralnemu partii wybór EDWARDA GIERKA na I sekretarza KC PZPR. Niezwykle gorąco, serdecznie przyjęli

zgrupowani kandydaturę Edwarda Gierka dając w głosowaniu wyraz swej pełnej jednomyślności.

Edward Gierek przejął przewodnictwo obrad. I sekretarz KC PZPR podziękował za powierzenie mu tej zaszczytnej, odpowiedzialnej funkcji.

Edward Gierek przedstawił następnie kandydatury do Biura Politycznego i Sekretariatu KC.

CZŁONKAMI BIURA POLITYCZNEGO WYBRANI ZOSTALI:

Edward Gierek
Edward Babiuch
Zdzisław Grudziń
Henryk Jabłoński
Mieczysław Jagielski
Wojciech Jaruzelski
Stanisław Kania

Alojzy Karkoszka
Stanisław Kowalczyk
Władysław Kruczek
Jerzy Łukaszewicz
Jan Szydlak
Andrzej Werblan
Tadeusz Wrzaszczyk

ZASTĘPCAMI CZŁONKÓW BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR ZOSTALI:

Kazimierz Barcikowski
Józef Pińkowski
Tadeusz Pyka

Emil Wojtaszek
Zdzisław Zandarowski

W SKŁAD SEKRETARIATU KC PZPR WYBRANI ZOSTALI:

EDWARD GIEREK — I sekretarz KC

SEKRETARZE KC:

Stanisław Kania
Jerzy Łukaszewicz
Józef Pińkowski
Jerzy Waszczuk

Andrzej Werblan

Andrzej Zabiński

Zdzisław Zandarowski.

Na członków Sekretariatu KC wybrani zostali: Zdzisław Kurowski i Zbigniew Zieliński.

Komitet Centralny PZPR dokonał również wyboru 83 członków Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, rekomendując następnie na przewodniczącego CKKP — Władysława Kruczka. Plenum wyraziło jednocześnie podziękowanie dotychczasowemu przewodniczącemu CKKP — Stefanowi Misiaszkowi. (PAP)

Myślom i treściom Zjazdu

nadamy materialny kształt VIII Zjazd PZPR zakończył obrady Edward Gierek I sekretarzem KC



EDWARD GIEREK — I sekretarz KC PZPR, członek Biura Politycznego



MIECZYSLAW JAGIELSKI — członek Biura Politycznego

WOJCIECH JARUZELSKI — członek Biura Politycznego

STANISLAW KANIA — członek Biura Politycznego, sekretarz KC

ALOJZY KARKOSZKA — członek Biura Politycznego

STANISLAW KOWALCZYK — członek Biura Politycznego



WŁADYSŁAW KRUCZEK — członek Biura Politycznego

JERZY ŁUKASZEWICZ — członek Biura Politycznego, sekretarz KC

JAN SZYDLAK — członek Biura Politycznego

ANDRZEJ WERBLAN — członek Biura Politycznego, sekretarz KC

TADEUSZ WRZASZCZYK — członek Biura Politycznego



KAZIMIERZ BARCIKOWSKI — zastępca członka Biura Politycznego

JÓZEF PIŃKOWSKI — zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC

TADEUSZ PYKA — zastępca członka Biura Politycznego

EMIL WOJTASZEK — zastępca członka Biura Politycznego

ZDZISŁAW ZANDAROWSKI — zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC



CIĄG DALSZY NA STR. 3

JERZY WASZCZUK — sekretarz KC

ANDRZEJ ZABIŃSKI — sekretarz KC

ZDZISŁAW KUROWSKI — członek Sekretariatu KC

ZBIGNIEW ZIELIŃSKI — członek Sekretariatu KC

WARSZAWA (PAP) — 15 bm. zakończyły się w Warszawie 5-dniowe obrady VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wybrano najwyższe władze partii. I sekretarzem KC PZPR został ponownie EDWARD GIEREK. Uczestnicy obrad jednomyślnie przyjęli końcowe dokumenty Zjazdu. Na zakończenie debaty głos zabrał Edward Gierek.

W piątek 15 bm. o godz. 9.30 wznowione zostały obrady VIII Zjazdu PZPR. Na wstępie obrad, na posiedzeniu zamkniętym, któremu przewodniczył górnik z kopalni „Barbara-Chorzów” — Gerard Gabryś — sprawozdanie Komisji Uchwał; Rezolucji przedstawił Stanisław Kania.

Zjazd przyjął uchwałę „Zadania partii w dalszym rozwoju socjalistycznej Polski, w kształtowaniu pomysłowości narodu polskiego i uchwale w sprawie kompleksowego zagospodarowania Wisły oraz

wykorzystania zasobów wodnych kraju.

Przyjęto także rezolucję „O zachowanie pokoju, o przetrwanie wysiłku zbrojeniowego i kontynuację polityki odprężenia” oraz apel „O powszechne poparcie uchwał VIII Zjazdu PZPR — podstawy platformy Frontu Jedności Narodu w wyborach do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych”. Sprawozdanie Komisji Skrutacyjnej i wyniki wyborów do Komitetu Centralnego PZPR i Centralnej Komisji Rewizyjnej przedstawił przewodniczący Komisji Skrutacyjnej —

Józef Gruska — sekretarz KW PZPR w Opolu.

Następnie zarządono przerwę w obradach, podczas której odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego.

O godzinie 12-tej wznowione zostały otwarte obrady VIII Zjazdu PZPR, transmitowane przez Polskie Radio i Telewizję.

Obradom przewodniczył górnik przodowy z kopalni węgla „I Maja” — w Wodzisławiu.

CIĄG DALSZY NA STR. 3

Przemówienie końcowe E. Gierka na VIII Zjeździe

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACJI! SZANOWNI GOŚCIE!

VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wypełnił swoje statutowe powinności. Przyjął sprawozdanie Komitetu Centralnego, uchwały założenia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na najbliższe pięć lat. Stana się one podstawą dla opracowania planu 5-letniego. Zjazd wybrał najwyższe władze partii.

W imieniu członków nowo wybranego Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej pragnę podziękować wam, towarzysze delegacji, za zaufanie. Mamy pełną świadomość zobowiązania, jakie przyjąłmy wobec partii i narodu polskiego.

Dziękuję wam również osobście. Już po raz czwarty partia powierza mi funkcję I sekretarza Komitetu Centralnego. Jest to wielki zaszczyt, ale

i wielka odpowiedzialność. Nie mógłbym jej sprostać, gdyby nie mocna więź, jaka nas łączy, gdyby nie jedność myśli, słów i czynów aktywności i wszystkich członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ta jedność jest najwyższym dobrem naszej partii, źródłem jej siły, warunkiem powodzenia wszystkich jej zamierzeń. Wybrane na pierwszym posiedzeniu Komitetu Centralnego Biuro Polityczne i Sekretariat, kierując się uchwałami Zjazdu, będą tę jedność szeregów partyjnych w pracy dla dobra Ojczyzny pogłębiać i umacniać.

Jak towarzysze wam wiadomo, towarzysze Piotr Jaroszewicz, wybitny działacz partyjny i państwowy, zwrócił się z prośbą o niewysuwanie jego kandydatury do władz partyjnych i o zwolnienie go z funkcji prezesa Rady Ministrów. Zamierza — jak mówił — przejść na emeryturę. Cała droga życiowa towa-

ryszka Jaroszewicza związana jest nierozdzielnie z walką o wyzwolenie, a następnie z pracą nad rozwojem naszej Ojczyzny. Był on żołnierzem i jednym z dowódców Armii Polskiej w ZSRR oraz Ludowego Wojska Polskiego. Odegrał wybitną rolę w kierowaniu ważnymi dziedzinami życia gospodarczego.

Towarzysz Jaroszewicz jest współtwórcą programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju przyjętego przez partię u progu lat siedemdziesiątych i program ten realizował w całej swojej działalności. Nie była to łatwa praca. Trzeba pamiętać, w jakim okresie rozpoczynaliśmy, jak wiele było trudnych problemów i napięć, jaka była skala opóźnień, jak wielkiego wysiłku musieliśmy wszyscy, wspólnie z całym narodem dokonać, by kraj stał się tym, czym jest.

CIĄG DALSZY NA STR. 3

Spotkanie nowo wybranego KC PZPR z delegacjami zagranicznymi

WARSZAWA (PAP) — 15 bm. po południu odbyło się w Pałacu Rady Ministrów w Warszawie spotkanie nowo wybranego Komitetu Centralnego PZPR z delegacjami partii komunistycznych i robotniczych, które uczestniczyły w obradach VIII Zjazdu PZPR. Przybyli: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, członkowie i zastępcy człon-

ków Biura Politycznego i członkowie Sekretariatu KC PZPR — Edward Babiuch, Zdzisław Grudziń, Henryk Jabłoński, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Alojzy Karkoszka, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Jerzy Łukaszewicz, Jan Szydlak, Andrzej Werblan, Tadeusz Wrzaszczyk, Kazimierz Barcikowski, Józef Pińkowski, Ta-

deusz Pyka, Emil Wojtaszek, Zdzisław Zandarowski, Jerzy Waszczuk, Andrzej Zabiński, Zdzisław Kurowski i Zbigniew Zieliński. Przemawiając w czasie spotkania Edward Gierek raz jeszcze w pełni zadowolony z możliwości goszczenia w tych dniach licznych delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych, a także obserwatorów z partii socjalistycz-

nych, z którymi PZPR utrzymuje bliskie kontakty.

VIII Zjazd PZPR — stwierdził E. Gierek — ma doniosłe znaczenie dla naszej 3 miliońskiej partii i dla całego narodu. Z całą mocą potwierdził przyjętą 9 lat temu strategię społeczno-gospodarczego postępu podporządkowaną celom społecznym, stałej popra-

CIĄG DALSZY NA STR. 3

Życiorysy członków najniższych instancji partyjnych

Edward Gierek

— I sekretarz KC PZPR, członek Biura Politycznego

Urodził się 6 stycznia 1913 r. w Porąbce, woj. katowickie, w rodzinie górniczej. Ukończył Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Inżynier — górnik.

Po śmierci ojca, który zginął w wypadku w kopalni, wyemigrował w 1923 roku z matką do Francji, gdzie od 13 roku życia pracował jako górnik w kopalni.

W czasie pobytu we Francji brał aktywny udział w działalności związków zawodowych (CGTU). W 1931 r. wstąpił w szeregi Francuskiej Partii Komunistycznej, uczestniczył w walkach klasowych francuskiego proletariatu, kierował akcjami strajkowymi, rozwijał działalność w Robotniczym Towarzystwie Kulturowo-Oświatowym.

W 1934 r. za udział w strajku górników został aresztowany i wysiedlony z Francji do Polski. W 1937 r. powrócił do Belgii, gdzie znowu pracując jako górnik, łącznie w kopalniach przepracował 17 lat. Na terenie Belgii prowadził żywą działalność polityczną w szeregach Komunistycznej Partii Belgii. W czasie okupacji, przebywając w Belgii, brał aktywny udział w ruchu oporu walczącym z hitlerowskim okupantem.

Po wojnie uczestniczył w organizowaniu na terenie Belgii Związku Patriotów Polskich, Polskiej Partii Robotniczej i kierował działalnością Rady Narodowej w Belgii, której był przewodniczącym ponad dwa lata.

Edward Babiuch

— członek Biura Politycznego

Urodził się 28 grudnia 1927 r. w rodzinie górniczej w Graboninie k. Będzina. Ukończył studia ekonomiczne w Szkole Głównej Planowania i Statystyki oraz Centralną Szkołę Partyjną przy KC PZPR.

Mając 14 lat rozpoczął pracę jako robotnik w kopalni „Kazimierz”. Po wyzwoleniu uczył się w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych. Jednocześnie działał w szeregach organizacji młodzieżowych.

W 1948 r. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej. Od 1949 r. pełnił odpowiedzialną funkcję w Zarządzie Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Katowicach, a od 1950 r. w Zarządzie Głównym Związku Młodzieży Polskiej. Po ukończeniu 2-letniej szkoły partyjnej przy KC PZPR, przeszedł do pracy w Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Od 1958 r. przez okres kilku lat pracował jako sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Nie przerywając pracy ukończył studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, uzyskując tytuł magistra ekonomii.

W 1963 r. powrócił do pracy w Komitecie Centralnym PZPR, gdzie objął stanowisko zastępcy kierownika.

Zdzisław Grudziński

— członek Biura Politycznego

Urodził się 6 października 1924 r. w miejscowości Escandain (północna Francja) w rodzinie górniczej, która w poszukiwaniu pracy wyemigrowała do Francji.

Jako młody chłopak wraz z rodziną powrócił na Śląsk. Z powodu bractwa powrócił do Francji, gdzie jako górnik pracował w kopalniach węgla kamiennego. Rozwijał tam aktywną działalność w lewicowym ruchu robotniczym. W 1942 r. wstąpił do Francuskiej Partii Komunistycznej.

W czasie wojny aktywnie uczestniczył w ruchu oporu na terenie Francji. Był jednym ze współorganizatorów ZMP „Grunwald” w okręgu północnym, a z chwilą powstania PPR na tym terenie — wstępuje w jej szeregi. W 1945 r. wraca do Polski. Skierowa-

Henryk Jabłoński

— członek Biura Politycznego

Urodził się 27 grudnia 1909 roku w rodzinie robotniczej w Walsztynie k. Łowicza. Ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim. W 1934 r. uzyskał stopień doktora nauk historycznych.

W 1931 r. wstąpił do PPS. W czasie wojny uczestniczył w kampanii wrześniowej, a następnie w szeregach Brygady Podhalanckiej walczył pod Narwikiem. Uczestniczył w polskim ruchu oporu we Francji południowej.

Po powrocie do kraju w 1945 r. został członkiem Krajowej Rady Narodowej, a później podlegał do Sejmu Ustawodawczego. W latach 1946-1948 był przewodniczącym Wojewódzkiego i Stołecznego Komitetu PPS, sekretarzem CKW PPS, a następnie wiceprzewodniczącym CKW PPS.

Przez wszystkie lata powołany do kontynuacji działalności naukowej. Od 1950 r. jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Warszawskiego. Jest członkiem Polskiej Akademii Nauk oraz Akademii Nauk ZSRR, Socjologów, Republiki, Socjalistów, członkiem korespondentem Akademii Rumuńskiej, Republiki Socjalistycznej, laureatem nagrody państwowej I i II stopnia oraz specjalnej nagrody państwowej. Uhonorowany został tytułem „Zasłużony Nauczyciel PRL”.

W latach 1947-1953 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie

Mieczysław Jagielski

— członek Biura Politycznego

Urodził się 12 stycznia 1924 roku w Kolomyi. Ukończył studia wyższe w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie oraz Instytut Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR, jest profesorem nadzwyczajnym nauk ekonomicznych.

W czasie okupacji prowadził gospodarstwo rolne rodziców we wsi Lekowice k. Cielichowca i pracował jako robotnik rolny.

W 1948 r. po powrocie do Polski rozpoczął pracę w Komitecie Centralnym Polskiej Partii Robotniczej. W 1949 r. został wybrany sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach. Kończył zaołnienie wyższe studia, otrzymując dyplom inżyniera górnictwa.

W 1954 r. na II Zjeździe partii został wybrany członkiem KC PZPR i podjął pracę w Komitecie Centralnym, jako kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego. W 1956 r. wybrany został sekretarzem KC PZPR, a następnie członkiem Biura Politycznego KC PZPR, które to funkcje od 1957 r. łączył ze stanowiskiem I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach.

Wieloletnia praca w partii, wśród robotników, aktywna działalność polityczna, wielka troska o sprawy ludzi pracy, zyskały E. Gierkowi autorytet, uznanie i sympatię narodu polskiego. 20 grudnia 1970 r. wybrany został I sekretarzem KC PZPR. Funkcję tę powierzzył mu ponownie Komitet Centralny wyłoniony przez VII Zjazd PZPR.

Jest posłem na Sejm od 1952 r. Od 1976 r. — członkiem Rady Państwa.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Sztandaru Pracy I Klasy, Orderem Lenina, Orderem Rewolucji Październikowej oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Sztandaru Pracy I Klasy, Orderem Lenina, Orderem Rewolucji Październikowej oraz innymi odznaczeniami.

W grudniu 1970 r. na VII Plenum KC został wybrany członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR. Funkcję tę powierzzył mu ponownie Komitet Centralny wyłoniony przez VII Zjazd PZPR, a następnie przez VII Zjazd PZPR.

Od czerwca 1971 r. jest członkiem Prezydium OK FJN. Pośel na Sejm od 1969 r., od marca 1972 r. — członek Rady Państwa, I przewodniczący klubu poselskiego PZPR. Od 1976 r. jest zastępcą przewodniczącego Rady Państwa.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

W 1948 r. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej. Od 1949 r. pełnił odpowiedzialną funkcję w Zarządzie Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Katowicach, a od 1950 r. w Zarządzie Głównym Związku Młodzieży Polskiej. Po ukończeniu 2-letniej szkoły partyjnej przy KC PZPR, przeszedł do pracy w Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Od 1958 r. przez okres kilku lat pracował jako sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Nie przerywając pracy ukończył studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, uzyskując tytuł magistra ekonomii.

W 1963 r. powrócił do pracy w Komitecie Centralnym PZPR, gdzie objął stanowisko zastępcy kierownika.

W 1968 r. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej. Od 1949 r. pełnił odpowiedzialną funkcję w Zarządzie Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Katowicach, a od 1950 r. w Zarządzie Głównym Związku Młodzieży Polskiej. Po ukończeniu 2-letniej szkoły partyjnej przy KC PZPR, przeszedł do pracy w Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Od 1958 r. przez okres kilku lat pracował jako sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Nie przerywając pracy ukończył studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, uzyskując tytuł magistra ekonomii.

W 1963 r. powrócił do pracy w Komitecie Centralnym PZPR, gdzie objął stanowisko zastępcy kierownika.

W 1968 r. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej. Od 1949 r. pełnił odpowiedzialną funkcję w Zarządzie Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Katowicach, a od 1950 r. w Zarządzie Głównym Związku Młodzieży Polskiej. Po ukończeniu 2-letniej szkoły partyjnej przy KC PZPR, przeszedł do pracy w Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Od 1958 r. przez okres kilku lat pracował jako sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Nie przerywając pracy ukończył studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, uzyskując tytuł magistra ekonomii.

Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie, a od 1950 r. w Centralnym Zarządzie Państwowych Gospodarstwach Rolnych.

W latach 1952-1957 pracował w Komitecie Centralnym PZPR w Wydziale Rolnym jako zastępca kierownika, a następnie kierownik.

W 1957 r. powołany został na stanowisko wiceministra, a w 1959 r. ministra Rolnictwa. W 1970 r. został powołany na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów.

W latach 1971-1975 był przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i stałym przedstawicielem Polski w RWPG.

W 1945 r. wstąpił do Związku Walki Młodych, a w rok później do Polskiej Partii Robotniczej. W 1954 r. został zastępcą członka KC PZPR, a w 1959 r. członkiem KC PZPR. Od 1964 r. — IV Zjazd PZPR — jest zastępcą członka Biura Politycznego, a od 1971 r. — VI Zjazd partii — jest członkiem Biura Politycznego KC PZPR.

Jest posłem na Sejm. Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

zku Walki Młodych, a w rok później do Polskiej Partii Robotniczej. W 1954 r. został zastępcą członka KC PZPR, a w 1959 r. członkiem KC PZPR. Od 1964 r. — IV Zjazd PZPR — jest zastępcą członka Biura Politycznego, a od 1971 r. — VI Zjazd partii — jest członkiem Biura Politycznego KC PZPR.

Jest posłem na Sejm. Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy oraz innymi odznaczeniami.

Od stycznia 1971 r. pozostaje na stanowisku przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych. W marcu 1972 r. Sejm powołał go na stanowisko zastępcy przewodniczącego Rady Państwa.

Jerzy Łukaszewicz

— członek Biura Politycznego, sekretarz KC

Urodził się 24 września 1931 roku w Warszawie, w rodzinie inteligentnej pracującej. Ukończył Wyższą Szkołę Nauk Społecznych na Wydziale Historyczno - Socjologicznym.

W czasie nauki w gimnazjum i liceum w Gliwicach wiąże się z ruchem młodzieżowym. Po zakończeniu nauki w OMTUR. Od 1948 r. przechodzi do ZMP, zajmując szereg odpowiedzialnych funkcji w różnych kierunkach, a następnie w Warszawie.

W latach 1956-57 pracuje jako ślusarz w zakładach im. Nowotki w Warszawie. W okresie 1957-60 pełni funkcję zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego Zarządu Głównego ZMS. W 1960 r. zostaje I sekretarzem Zarządu Stołecznego tej organizacji.

Członek PZPR od 1951 r. W 1962 r. zostaje kierownikiem Wydziału Propagandy Komitetu Warszawskiego PZPR. W 1964 r. zostaje I sekretarzem

Jan Szydłak

— członek Biura Politycznego

Urodził się 24 listopada 1925 r. w Siemianowicach na Śląsku, w rodzinie górniczej. Ukończył szkołę partyjną przy Komitecie Centralnym PZPR.

W okresie okupacji pracował w hutach „Florian” i „Florian”. Po wyzwoleniu wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej i działał w Związku Walki Młodych, jako przewodniczący Zarządu Miejskiego w Siemianowicach. W 1947 r. na Komferecji Wojewódzkiej PPR został wybrany członkiem KW PPR w Katowicach, a w 1948 r. po zjednoczeniu organizacji młodzieżowych został wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Katowicach, a następnie w Katowicach.

W 1951 r. rozpoczął pracę jako kierownik Wydziału Propagandy KW PPR w Katowicach. W 1952 r. został sekretarzem propagandy KW w Katowicach. W 1954 r. — wybrany został sekretarzem ZG ZMP, która to funkcja plasowała go na stanowisku sekretarza KW PPR w Katowicach. W latach 1960-68 był I sekretarzem KW PPR w Katowicach. Na III Zjeździe partii został wybrany zastępcą członka KC PZPR.

Posel na Sejm od 1972 r. Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II Klasy, Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Andrzej Werblan

— członek Biura Politycznego, sekretarz KC

Urodził się 30 października 1924 r. w Tarnopolu w rodzinie nauczycielskiej. W czasie II wojny światowej przebywał w Związku Radzieckim. W lipcu 1943 r. wstąpił do formacji Armii Polskiej w ZSRR i przeszedł jej szlak bojowy w szeregach I Brygady Pancernie im. Bohaterów Westerplatte.

Po demobilizacji w 1947 r. podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim, rozwijając równocześnie działalność polityczną w OM TUR i PPS. W 1948 r. został członkiem Rady Naczelnej PPS i I sekretarzem KW PPS w Białymostku. Po Kongresie Zjednoczeniowym pełnił funkcję sekretarza KW PPR w Kielcach.

Od 1952 r. kontynuował studia w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR i na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie w 1954 r. otrzymał dyplom magistra historii. Stopień doktora nauk politycznych uzyskał na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

KC PZPR jako kierownik Wydziału Propagandy, a następnie wydziału Nauki i Kultury. Od 1958 r. jest zastępcą członka KC PZPR.

W 1952 r. kontynuował studia w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR i na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie w 1954 r. otrzymał dyplom magistra historii. Stopień doktora nauk politycznych uzyskał na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

KC PZPR jako kierownik Wydziału Propagandy, a następnie wydziału Nauki i Kultury. Od 1958 r. jest zastępcą członka KC PZPR.

W 1952 r. kontynuował studia w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR i na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie w 1954 r. otrzymał dyplom magistra historii. Stopień doktora nauk politycznych uzyskał na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

KC PZPR jako kierownik Wydziału Propagandy, a następnie wydziału Nauki i Kultury. Od 1958 r. jest zastępcą członka

Członkowie Komitetu Centralnego PZPR

Przemówienie końcowe E. Gierka na VIII Zjeździe

Józef Adamek
Edmund ApolinarSKI
Stanisław Arasimowicz
Edward Babich
Roman Bajerski
Adam Baldys
Kazimierz Barcikowski
Józef Barecki
Józef Baryla
Tadeusz Bejm
Zbigniew Bielecki
Józef Bielecki
Janusz Brych
Józef Buziński
Jan Chyliński
Stanisław Cieślak
Stanisław Ciosek
Lucjan Czubiński
Józef Czyrek
Krzysztof Dąbrowski
Ignacy Drabik
Wit Drapich
Czesław Drodziewicz
Bolesław Drodziński
Tadeusz Drodziński
Ludwik Fiszbach
Ryszard Frelek
Gerard Gabrys
Leonard Gądzinowski
Zygmunt Gajewski
Stanisław Gierczyk
Edward Gierlik
Stefan Gierlik
Mieczysław Grudziński
Zdzisław Grudziński
Józef Grygiel

Zofia Grzebisz-Nowicka
Zofia Gryzb
Mieczysław Hebda
Wanda Horbaczewska
Henryk Jabłoński
Mieczysław Jagielski
Bogusław Jamroz
Wojciech Jarecki
Wojciech Jaruzelski
Kazimierz Jarząbek
Ryszard Jendrzek
Władysław Juskiewicz
Franciszek Kaim
Jan Kamiński
Stanisław Kania
Alojzy Karkoszka
Antoni Karpiak
Eugenia Kempa
Józef Kępa
Henryk Kisiel
Leon Klonica
Aleksander Kopeć
Bolesław Koperski
Henryk Kostecki
Leon Kotarba
Stanisław Kowalczyk
Adam Kowalik
Władysław Kozdra
Stanisław Królak
Władysław Kruczek
Stanisław Kruk
Władysław Kruk
Barbara Kubacka
Jerzy Kuberski
Zdzisław Kurowski
Zdzisław Legomski

Jan Leś
Jan Łabęcki
Władysław Łabuziński
Jadwiga Łokaj
Tadeusz Łomnicki
Jerzy Łukasiewicz
Genowefa Maciejewska
Józef Majchrzak
Jerzy Majewski
Ludwik Maźnicki
Maria Milezarek
Miroslaw Milewski
Stefan Misiaszek
Mieczysław Moczar
Zygmunt Najdowski
Witold Nowacki
Kazimierz Olszewski
Stefan Olszewski
Józef Paluszka
Teodor Paluszka
Stefania Paruzel
Antoni Pierz
Józef Pińkowski
Antoni Polowinski
Janusz Prokopiak
Edward Pustelnik
Jerzy Putrament
Tadeusz Pyka
Mieczysław Rakowski
Krzysztof Rawecka
Henryk Rechowiec
Kazimierz Rokoszewski
Tadeusz Rudolf
Zygmunt Rybicki
Włodzimierz Sawczuk
Florian Siwicki

Jerzy Skalski
Zbigniew Skoczylas
Janina Skublicka
Marian Sliwiński
Stanisław Soltysinski
Roman Stachon
Bogusław Stachura
Zygmunt Stępień
Henryk Szafranski
Maciej Szczepanski
Jan Szydlak
Eugeniusz Szyr
Józef Tejchma
Franciszek Tekliński
Krzysztof Trebaczewicz
Włodzimierz Trzebiatowski
Józef Urbanowicz
Jerzy Waszczuk
Andrzej Werblan
Ryszard Wojna
Emil Wojtaszek
Jerzy Wojtecki
Stanisław Wronski
Zygmunt Wronski
Janina Zalewska
Jerzy Zasada
Władysław Zastawny
Halina Zielińska
Stanisław Zieliński
Zbigniew Zieliński
Jerzy Ziętek
Andrzej Zabiński
Zdzisław Zandarowski

Zastępcy członków KC PZPR

Wojciech Barański
Zbigniew Bartosiewicz
Andrzej Barczyk
Jadwiga Biecewska
Jerzy Bielecki
Henryk Bielecki
Andrzej Borkowski
Andrzej Borkowski
Paweł Bożyk
Ryszard Bryk
Zbigniew Chodyła
Kazimierz Cyprian
Czesław Dąbrowski
Zdzisław Drewnowski
Krzysztof Dziura
Stefan Fiuk
Stanisław Gabrielski
Witold Gadomski
Bogdan Gawronski
Stanisław Gębała
Adam Glazur
Jan Guz
Zbigniew Glowacki
Manfred Gorywoda
Antoni Górny
Janusz Górski
Mieczysław Grad

Jerzy Grochmalicki
Kazimiera Gromada
Kazimierz Gurgul
Tadeusz Haladaj
Helena Jakubiec
Michał Jakubiec
Ludwik Janczyński
Kazimierz Janiak
Marian Janicki
Józef Janiszewski
Romuald Jankowski
Władysław Kandefer
Bolesław Kapitaniak
Ryszard Karski
Maria Karwala
Czesław Kiszelek
Andrzej Kołtek
Janina Kozłowska
Tadeusz Kościński
Bolesław Kowalczyk
Alfred Kowalski
Roman Kozioł
Elżbieta Kron
Janusz Kubasiewicz
Jadwiga Kuczyńska
Stanisław Kukurka
Stanisław Kulesza

TOWARZYSZE DELEGACJI

W ciągu pięciu pracowitych dni poddaliśmy wszechstronnej, konkretnej i rzeczowej analizie wszelkie problemy dalszego rozwoju kraju. W dyskusji plenarnej i w zespołach obok delegatów uczestniczyło wiele grono działaczy społecznych, specjalistów różnych dziedzin, ludzi nauki, twórców kultury, przedstawicieli administracji państwowej. Byli wśród nich nie tylko członkowie naszej partii, lecz także członkowie sojuszników politycznych i bezpartyjni. W sumie głos zabrano na sesji plenarnej i w zespołach 750 delegatów i zaproszonych gości. Do protokołu wypowiedzi złożyło 954 towarzyszy.

Centralna Komisja Rewizyjna

Zdzisław Andrzejewicz
Sabina Biegańska
Jolanta Borowska
Marian Bulski
Kazimiera Bułacka
Kazimierz Ciesielski
Stanisław Czesin
Józef Dudzik
Józef Flaga
Michał Gawlik
Tadeusz Gasiorek
Zbigniew Gierczyński
Jan Gluc
Tadeusz Grabski

Eugeniusz Grochal
Lechosław Gruszczyński
Lucja Igelska
Marian Ilnicki
Włodzimierz Janurek
Jan Kaczmarek
Sylwester Karczmarek
Kazimierz Kąkol
Wiesław Kleczan
Czesława Kos
Grażyna Kosowska
Waldemar Kowalski
Tadeusz Krepski
Tadeusz Kruk

DRODZY TOWARZYSZE

Przyjęliśmy wspólnie program, który zgodnie z naszą najlepszą wolą, wiedzą i doświadczeniem wskazuje drogę dalszego rozwoju naszej ojczyzny.

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej

Edward Adamiak
Teresa Andrejewska
Jerzy Bafia
Józef Bąsarowicz
Wiesław Bek
Włodzimierz Berutowicz
Stefan Będkowski
Piotr Bik
Tadeusz Bochnacki
Krzysztof Borkowska
Florian Bywałek
Władysław Celujko
Klemens Cieślak
Henryk Cieślak
Jan Dzienisław
Mieczysław Furmanek
Stanisław Gaciarek
Edward Górkwa
Stefan Golebiowski
Bohdan Grabowski

Kazimierz Kulesza
Władysław Kurdziel
Lucjan Lenart
Tadeusz Lubiejewski
Zofia Ładyńska
Edward Łukasik
Leon Maciejewski
Antoni Majdzinski
Jerzy Małeck
Henryk Marian
Tomasz Mikolajczyk
Ryszard Milczarek
Stefan Misiaszek
Stanisław Mieczko
Teresa Morawiec
Stanisław Nawrocki
Stefan Niedzielski
Franciszek Nowak
Waldemar Nuskiewicz
Lech Obręda
Zygmunt Oleniak

DRODZY TOWARZYSZE!

Na adres naszego Zjazdu napłynęło tysiące listów i telegramów z pozdrowieniami i wyrazami poparcia od całego robotniczego, zespołu pracowników, od wielu obywateli naszego kraju. Wiele społeczeństwa z kraju. Wiele społeczeństwa z kraju. Wiele społeczeństwa z kraju.

Spotkanie nowo wybranego KC PZPR z delegacjami zagranicznymi

Cląg dalszy ze str. 1

W warunkach życia ludzi pracy i ich rodzin. Potwierdził linię rozszerzenia socjalistycznej demokracji, pogłębiania jednolici naszego narodu.

Mówiąc o problemach międzynarodowych i współdziałaniu ze wszystkimi siłami postępu i wolności narodów, sekretarz KC podkreślił, że Polska będzie nadal umacniać jedność z ojczyzną Lenina — ze Związkiem Radzieckim, z innymi braćmi państwami, będzie rozszerzać przyjaźń i współpracę ze wszystkimi krajami socjalistycznymi. Nasza partia czuje się głęboko związana z międzynarodowym ruchem komunistycznym i robotniczym, jest jego nieodłączną częścią.

Mówca stwierdził, że nas Polaków cieszy, że umacniają swoje pozycje liczne partie ruchu komunistycznego i robotniczego jak też inne siły demokracji i postępu.

E. Gierka podkreślił konieczność kontynuowania polityki odprężenia, honorowania zawartych układów i przyjętych zobowiązań, podejmowania i rozwiązywania w Europie i świecie problemów, mających istotne znaczenie dla ludzkości.

Zgodni jesteśmy — powie-

VIII Zjazd PZPR zakończył obrady

Cląg dalszy ze str. 1

Wnieśliście doniosły wkład w dzieło patriotycznej jednolici naszego narodu. Wasze wysiłki na arenie międzynarodowej dobrze służy interesom Polski, sprawie odprężenia i współpracy, realizacji najwyższego z praw człowieka — prawa do życia w pokoju.

Powodem wielkiej satysfakcji klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy naszego kraju jest to, że naszej partii, naszemu narodowi, przewodzi człowiek znający dobrze ich problemy i serdecznie troszczący się na co dzień o ich rozwiązanie, który sam przez długie lata był górnikiem.

Zycząc Wam, drogi towarzysze Gierka dalszych osiągnięć w Waszej wyjątkowej pracy dla dobra narodu. Chcemy Was zapewnić, że nie będziemy szczędzić sił dla urzeczywistnienia uchwał VIII Zjazdu, dla budowy siły Polski i pomyślności jej obywateli.

Następnie przewodniczący obrad poinformował o składzie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Serdecznie gratulujemy towarzyszom wybranym do Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego — powiedział przewodniczący obrad.

Następnie poinformował, że ukonstytuowała się Centralna

Komisja Rewizyjna, na przewodniczącą której wybrano Jerzego Muszyńskiego. Komitet Centralny powołał Centralną Komisję Kontroli Partyjnej, rekomendując na jej przewodniczącą Władysławą Krukową.

Przewodniczący obrad raz jeszcze złożył gratulacje wszystkim wybranym do centralnych władz partii.

Następnie, po przejęciu przewodnictwa obrad, Edward Gierka, któremu zgłoszono serdeczną owację, wygłosił przemówienie.

I sekretarz KC zaproponował, aby piękną wiązkę białych i czerwonych kwiatów, które otrzymał, złożyć — w imieniu Zjazdu — na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Po końcowych słowach I sekretarza KC PZPR, ogłaszających zakończenie VIII Zjazdu PZPR, wszyscy wstali z miejsc. Rozpoczęła się część partii, jej program, na cześć Edwarda Gierka.

Zrywając się okrzyki: „Nasza partia, towarzysze Gierka nie żyją”.

Edward Gierka intonuje „Międzynarodówkę” którą podchwytują zebrani. Kilka minut przed godziną 13.00 VIII Zjazd PZPR zakończył obrady.

tycznego. Mamy prawo stwierdzić, że uchwały, jakie podjął Zjazd, wyrażają wolę i dążenia całej, pracującej Polski, członków partii i bratnich stronnictw politycznych, bezpartyjnych, wszystkich patriotycznych sił naszego narodu.

Padło na tej sali wiele serdecznych słów adresowanych do Biura Politycznego i do mnie osobiście. Dziękuję wam — towarzysze — za to. Chciałbym równocześnie, abyście zawsze byli pewni, że zarówno ja, jak i wszyscy członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu, nie mamy innego celu jak dobro socjalistycznej Polski, że prawdziwie, zgodnie z leninowskimi zasadami, widzimy nasze miejsce i naszą rolę w urzeczywistnianiu linii partii.

W polityce partii i państwa większy nacisk położę musimy na problemy związane z realizacją socjalistycznych zasad sprawiedliwości społecznej. Sprawa ta mocno została postawiona w toku dyskusji przedzjazdowej i na samym Zjeździe. Rzecz w tym, by wychodząc naprzeciw naturalnym dążeniom ludzi do poprawy warunków życia, ściśle wiązać „plac i wynagrodzenia z ilością i jakością wykonywanej pracy, nie dopuszczając do powstawania nieuzasadnionych dysproporcji, zawsze pamiętać o trudnym położeniu materialnym nie małej jeszcze części rodzin w naszym kraju.

Socjalizm nazywany jest ustrojem sprawiedliwości społecznej. Obowiązkiem naszej partii jest dbać o to, aby rzeczywistość zawsze i wszędzie potwierdzała te nazwy. Opierając się na uchwałach VIII Zjazdu partia nasza nadal będzie dążyć do demokracji socjalistycznej. Będzie tworzyć — razem towarzysze — coraz lepsze warunki udziału ludzi pracy w decydowaniu o sprawach publicznych. Trzeba lepiej wykorzystać istniejące instytucje przedstawicielskie, bogate i różnorodne formy samorządności społecznej, a zwłaszcza samorząd robotniczy. Jest tu wielkie pole dla aktywności obywatelskiej, dla działania organizacji młodzieżowych i społecznych, dla związków zawodowych, stowarzyszeń kulturalnych i naukowych, związków twórczych.

Rozwój demokracji socjalistycznej, korzystanie z praw i przywilejów iść musi w parze ze wzrostem odpowiedzialności i dyscypliny, z coraz lepszym wypełnianiem zawodowych i obywatelskich powinności. Niech ład, porządek i dyscyplina, rzetelne wykonywanie powierzonych obowiązków staną się powszechnie w naszym kraju.

Niezbylwalnym zadaniem naszej partii jest praca nad kształtowaniem świadomości społecznej w duchu socjalistycznych i patriotycznych ideałów. Służąc tej pracy powinna szkoła i uczelnia, organizacje młodzieży i związki młodzieży, sport i turystyka, instytucje kulturalne i środki masowego przekazu. Służąc temu powinno wychowanie w rodzinie, która najbardziej trwale zaszczepia młodzieży cechy i wartości, by zapadły głęboko w serca i ukształtowały się w postawach i wszystkich pokoleniach.

Partia nasza liczy ponad trzy miliony członków i kandydatów. Sprawmy, by każdy z nas swoją postawą dołożył choćby skromną cegiełkę do wielkiego dzieła budowy socjalistycznego społeczeństwa.

Oznacza to konieczność konsekwentnego stosowania zasad rachunku ekonomicznego, liczenia kosztów i uzyskiwanych wyników.

Oznacza to również konieczność usprawnienia procesów produkcyjnych i inwestycyjnych, lepszej organizacji pracy, podnoszenia wydajności i umacniania dyscypliny.

W obecnej złożonej sytuacji jest to klucz do postępu, do wzrostu produkcji przemysłowej i rolniej, wzbogacenia rynku wewnętrznego i rozwoju eksportu, zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Jest to warunek realizacji programu partii we wszystkich dziedzinach życia.

Na Zjeździe potwierdzona została słuszność naszej polityki rolniej i zadań, jakie stawiamy przed rolnictwem. Wykonanie tych zadań zależy w istocie rzeczy od dwu głównych czynników. Po pierwsze — od postępu wsi polskiej i jej aktywności w rozwijaniu produkcji. Liczymy na tę aktywność. Będziemy ją podbuzzać i wspierać. Drugim decydującym czynnikiem konsekwentnego urzeczywistniania programu wyżywienia narodu są dostawy środków produkcji dla rolnictwa. Będziemy przeznaczać na ten cel niezbędne nakłady, a przemysł musi wywiązywać się ze wszystkich zadań w tym zakresie.

Na Zjeździe potwierdzona została słuszność naszej polityki rolniej i zadań, jakie stawiamy przed rolnictwem. Wykonanie tych zadań zależy w istocie rzeczy od dwu głównych czynników. Po pierwsze — od postępu wsi polskiej i jej aktywności w rozwijaniu produkcji. Liczymy na tę aktywność. Będziemy ją podbuzzać i wspierać. Drugim decydującym czynnikiem konsekwentnego urzeczywistniania programu wyżywienia narodu są dostawy środków produkcji dla rolnictwa. Będziemy przeznaczać na ten cel niezbędne nakłady, a przemysł musi wywiązywać się ze wszystkich zadań w tym zakresie.

W tym celu musimy wykonać zadania, które stoją przed nami. W tym celu musimy wykonać zadania, które stoją przed nami. W tym celu musimy wykonać zadania, które stoją przed nami.

W tym celu musimy wykonać zadania, które stoją przed nami. W tym celu musimy wykonać zadania, które stoją przed nami. W tym celu musimy wykonać zadania, które stoją przed nami.

DYSKUSJA NA VIII ZJEŹDZIE PZPR

Tadeusz Gąsiorek

— nadsztygar w Kopalni Siarki „Machów”
woj. tarnobrzelskie

W realizacji strategii rozwoju naszego kraju ważne miejsce zajmuje przemysł wydobywczy, w tym górnictwo i przetwórstwo siarki. Posiadamy bogate udokumentowane złoża tego surowca oraz rozwiniętą bazę produkcyjną. Pozwala to na wydobycie siarki w ilości ok. 5 mln ton rocznie, z czego blisko 80 proc. przeznaczona jest na eksport. Zwiększając eksport wypracowaliśmy mocną pozycję na rynkach światowych, którą określa ponad 30-procentowy udział polskiej siarki w międzynarodowych obrotach tym surowcem oraz drugie miejsce Polski na liście światowych eksporterów.

W 25-letniej historii górnictwa i przetwórstwa siarki lata siedemdziesiąte to okres dalszego rozwoju wydobycia, głównie poprzez lepsze wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego i coraz wyższych umiejętności ludzi pracujących w tym młodzieńcu przemysłu. W bieżącej 5-latej wyprodukujemy znacznie więcej siarki niż w ubiegłej i stale powiększamy eksport tego surowca.

Osiągnięcia i dorobek naszego przemysłu zawdzięczamy przede wszystkim aktywności i zaangażowaniu klasy robotniczej. Załogi górnicze i chemiczne Tarnobrzelskiego Zagłębia Siarkowego także w ostatnim okresie stanęły na wysokości zadania, zmniejszając straty produkcyjne powodowane ograniczeniami w dostawach prądu. Jednakże, mimo wysiłków, nie udało się w pełni wykorzystać istniejących zdolności produkcyjnych, co wpłynęło w zasadniczy sposób na obniżenie efektów ekonomicznych.

Dobrej pracy załóg sprzyja odpowiedni klimat polityczny, który w naszym zakładzie panuje od lat. Rolę inspiratorską spełnia w tym zakresie organizacja partyjna skupiająca we wszystkich zakładach przeszło 3,5 tys. członków. Z jej inicjatyw, wspólnie z

samorządem robotniczym i organizacjami społecznymi, podjęto działania, które przyniosły nam sukcesy. Widzimy potrzebę dalszego rozwoju branży siarkowej i mamy w tym zakresie odpowiedni program. Zakładamy na dalszą intensyfikację produkcji siarki przez rekonstrukcję części majątku trwałego i budowę nowych źródeł ciepła, opartych na węglu. Pozwoli to na stopniowe zredukowanie zużycia deficytowego gazu. Konieczna jest także modernizacja zakładów chemicznych a przede wszystkim produkujących nawozy fosforowe.

Rozwijając potencjał produkcyjny uczestniczyć musimy w dalszej rozbudowie zaplecza socjalnego i mieszkaniowego. Istniejąca baza mieszkaniowa, mimo jej rozwoju, jest jeszcze niedostateczna, a na mieszkania oczekuje ok. 2 tys. górniczych rodzin. Równocześnie dowóz 65 proc. zatrudnionych w przemyśle siarkowym kosztuje blisko 80 mln zł rocznie. Jest to zresztą problem charakterystyczny dla całego szybko uprzemysłowianego województwa z takimi ważnymi punktami na mapie gospodarczej kraju, jak elektrownia Północ czy Huta Stalowa Wola.

Ważny dla gospodarki kraju rozwój górnictwa i przetwórstwa siarki wymaga podjęcia znacznie szerszych przedsięwzięć w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego i przywracania rolnictwu zleżawianej ziemi. Niezbędne jest racjonalne wykorzystanie układów komunikacyjnych, a zwłaszcza nowej linii hutniczo-siarkowej i w przyszłości Wisły.

Ważny dla gospodarki kraju rozwój górnictwa i przetwórstwa siarki wymaga podjęcia znacznie szerszych przedsięwzięć w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego i przywracania rolnictwu zleżawianej ziemi. Niezbędne jest racjonalne wykorzystanie układów komunikacyjnych, a zwłaszcza nowej linii hutniczo-siarkowej i w przyszłości Wisły.

Stanisław Kukuryka

— prezes Zarządu Centralnego Związku
Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego

Budownictwo mieszkaniowe stanowi jeden z kluczowych problemów polityki społeczno-gospodarczej kraju. W latach siedemdziesiątych uzyskaliśmy faktycznie podwojenie rocznego programu budownictwa mieszkaniowego. Nigdy w przeszłości nie osiągnięto takiej skali budownictwa i stopnia poprawy warunków mieszkaniowych naszego społeczeństwa.

Nie może to przesłaniać faktu, że problem mieszkaniowy ma w dalszym ciągu dużą ostryż społeczną. Około miliona rodzin z niecierpielnością oczekuje na mieszkania. Rosnące szybko ambicje cywilizacyjne i kulturalne społeczeństwa wzmogły zapotrzebowanie na lepsze mieszkania. Stopniowo i w miarę możliwości spełniamy te postulaty, poprawiając corocznie poziom życia ogromnej liczby rodzin polskich.

Musimy wykorzystać dokonywane obecnie przegrupowanie sił i środków na froncie inwestycyjnym dla usunięcia występujących jeszcze mankamentów budownictwa mieszkaniowego i stworzenia lepszych warunków dla jego dalszego rozwoju. Najbliższy okres powinniśmy wykorzystać w celu zdecydowanej poprawy jakości budowanych mieszkań i nadrobienia opóźnienia w budownictwie towarzyszącym oraz pozostałej infrastrukturze osiedlowej. Nachodzące 5-lecie charakteryzować się będzie znacznie lepszym zbilansowaniem zadań budownictwa z możliwościami i mocami wykonawczymi.

Mamy poważne rezerwy w szeroko pojętej efektywności budownictwa mieszkaniowego. Kryją się one w właściwym przygotowaniu inwestycji, w obniżeniu materiałochłonności, w zwiększaniu wydajności fabryk domów, a także w lepszej organizacji produkcji budowlanej i zdecydowanej poprawie dyscypliny pracy. O bok wielkiej płyty powinniśmy konsekwentnie rozwijać inne technologie, w tym także tradycyjne, które pozwalają lepiej spójkować lokalne materiały budowlane.

Jerzy Skalski

— maszynista węzła kolejowego w Zduńskiej Woli
Karsznicach, woj. sieradzkie

Rozwój społeczny i gospodarczy kraju stawia przed transportem kolejowym i kolejarzami coraz większe zadania w przewozach pasażerskich i towarowych. Wyrazem obywatelskich postaw naszej załogi były zobowiązania podjęte dla uczczenia 35-lecia Polskiej Ludowej i VIII Zjazdu partii. Przywrócenie sprawności taboru i urządzeń

pozwoiliło nam odrobić powstałe zaległości. Rozwinięły się ruchy współzawodniczenia, w wyniku którego 135 brigadom nadano tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej im. 35-lecia Polskiej Ludowej.

Mimo, że pracujemy z pełnym poświęceniem, w miarę możliwości wykorzystując posiadane środki, jesteśmy świadomi, że ciągle nie zaspoka-

jamy rosnących potrzeb przewozowych kraju. Rozwój gospodarki, zwłaszcza wielu dziedzin charakteryzujących się dużą transportochłonnością, następuje szybciej niż wzrasta zdolność przewozowa kolei. Podjętych zostało szereg przedsięwzięć, jednakże nie wystarczają one do zabezpieczenia potrzeb przewozowych.

W dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd pracownicy wysunęli szereg wniosków do realizacji u nas, w naszym węźle, a do władz centralnych skierowali szereg postulatów, których wprowadzenie w życie powinno w istotny sposób poprawić pracę kolei.

Uważamy za konieczne dokonanie kompleksowej modernizacji głównych szlaków kolejowych, w tym i naszej magistrali. Otrzymujemy coraz lepszy tabor, ciężkie lokomotywy i wagony o dużej ładowności. Ostatnio otrzymujemy dwuczłonowe elektryfikacyjne radzieckie, które znakomicie zdygają egzamin w trudnych warunkach ubiegłorocznej zimy. Formujemy i prowadzimy ciężkie pociągi do 4 tys. ton; jednak z uwagi na złą jakość nawierzchni i słabość sieci trakcyjnej zmniejszamy

Marek Okopiński

— dyrektor Teatru im. Wilama Horzycy
w Toruniu

Teatr jest i pozostanie wrażliwym barometrem pozwalającym narodowi mierzyć skalę i trwałość swoich dokonań. Możliwość teatru w przekształcaniu świadomości człowieka są dziś tym większe, że mamy za sobą olbrzymi dorobek edukacji kulturalnej. Teatr nie tylko odzwierciedla dorobek duchowy i materialny naszego życia, lecz usiłuje również do niego współwzrosnąć.

Teatr w Polsce Ludowej wykorzystuje szanse stworzone przez politykę kulturalną partii. Jego dalszy, skuteczny udział w procesie budowy socjalistycznej kultury w naszym kraju warunkuje dobór repertuaru, w którym z równą wagą traktować musimy postępowe tradycje naszej kultury narodowej i dramaturgię współczesną. Teatr polski ma świadomość tych zadań.

Na podstawie osobistych doświadczeń mogę stwierdzić, że repertuar współczesny cieszy się dużym zainteresowaniem. Potwierdza to żywe dyskusje, które organizujemy po spektaklach. Dlatego kierunek ten staramy się utrzymywać. Również w repertuarze festiwalu Teatrów Polskich Północnej preferujemy temat współczesny.

Jestem przekonany, że jeśli za ustaleniami VIII Zjazdu podążać będzie właściwie pojęta aktywność środowisk twórczych, działaczy i animatorów kultury — teatr dzisiejszy będzie nie tylko dotąd włączony w proces edukacji człowieka socjalistycznej Polski.

Budynki teatru toruńskiego znamy jest także ze swej zabytkowej architektury unikalnie pięknej, secesyjnej widowni. Pielęgnowujemy to wnętrze i przeprowadzamy

Zbigniew Chodyła

— zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR
w Kaliszu

Gospodarski rozrachunek, jakiego dokonujemy na Zjeździe, jest okazją do poruszenia niektórych problemów związanych z systemem organizacji władzy i zarządzania od czasu wprowadzenia w życie nowego podziału administracyjnego kraju. W dorobku mijającego 10-lecia była to jedna z ważnych decyzji o znaczeniu dalekośrocznym. Myślę, że dzisiaj nikt już nie wątpi, że była to decyzja słuszna. Reforma stworzyła przede wszystkim nowe przesłanki rozszerzenia zakresu swobody decyzji władz terenowych, a jednocześnie wśród mieszkańców regionów wyzwoliła nową energię społeczną, zwiększyła zaangażowanie w proces społeczno-gospodarczego rozwoju miast, gmin i wsi.

Dato to impuls do wielu przedsięwzięć, dzięki którym w ciągu niespełnia 5 lat nastąpił nie notowany w poprzednim okresie wzrost ekonomiczny w nowo powstałych województwach. Znamiennym tego przykładem są przeobrażenia, jakie nastąpiły w woj. kaliskim.

Weszliśmy obecnie na drogę doskonałego mechanizmu zarządzania. Przykładami przy tym ogromne znaczenie do umacniania i pogłębiania samodzielności gmin. Przedsięwzięcia, jakie podejmujemy w tym zakresie, odnoszą się do całej sfery zadań i kompetencji terenowych organów administracji państwowej. Dotyczą zarówno działań prawno-administracyjnych, jak i materialno-technicznych bazy tych organów.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują na potrzebę

prędkości, a tym samym nie możemy wykorzystać możliwości technicznych nowoczesnego taboru.

Niezbędna jest zatem przebudowa i modernizacja sieci kolejowych, które w swych przestarzałych układach i urządzeniach stacyjnych stały się istotnym hamulcem na naszych liniach. Szczególnie dotyczy to stacji węzłowych i rozrządowych, w których zbyt wolno przebiegają prace modernizacyjne nad mechanizacją robót ładunkowych, co wydłuża czas przejazdów wagonów.

Będziemy egzekwować do użytkowników kolei większą dbałość o wagony, które obecnie są często niszczone.

Obecny system organizacyjny kolei nie odpowiada naszym czasom. Podjęte zmiany organizacyjne zatrzymały się w połowie drogi, nie przyniosły zmian usprawniających zarządzanie. Trzeba umocnić kierownictwa jednostek wykonawczych i rozszerzyć ich kompetencje.

Praca nasza staje się coraz trudniejsza. Stąd też wynika potrzeba zwiększenia troski o sprawy socjalno-bytowe kolejarzy.

Niepowtarzalne zabytki Torunia wymagają opieki. Podobnie jak Kraków liczymy na zyciowość kraju dla ratowania unikalnego w świecie, zachowanego w świetle prawa nie zmienionej postaci, kompleksu starego Torunia, który w 1983 roku będzie obchodził 750-lecie.

Chciałbym poruszyć jeszcze ważny problem pracy partyjnej w środowiskach kultury. Posługię się tu również przykładem teatru. W zasadzie wydawałoby się, że wybór zawodowy aktora czy reżysera potwierdza świadomy wybór ideowy. Zdarza się jednak, że uczelnia opuszcza debiutant słabo przygotowany politycznie i ideowo, skupiony na wąsko pojętej specjalizacji zawodowej. Wnioski z tego stanu rzeczy wyciągnąć muszą nie tylko szkoły teatralne, ale i same teatry, które powinny stworzyć szczególnie sprzyjające warunki dojrzewania ideowego młodego artysty. Dlatego tak ważny jest w teatrze dialog organizacji partyjnej i aktywności członków partii.

Zwłaszcza twórców o rzeczywistych dokonaniach i autorytecie — z młodzieżą, przywołanie młodych do naszych szeregów.

Nasze organizacje partyjne mają ambicję skupiać w swoich szeregach jednostki najbardziej twórcze, które mogą odgrywać widoczną rolę w kształtowaniu w pełni socjalistycznego oblicza naszego teatru.

Dalszy rozwój kultury w Polsce zależy od wielu czynników. Podstawowy jednak, to zasada ścisłego przestrzegania nierozdzielnej więzi między polityką, ekonomiką i kulturą.

ogni, które wywierają istotny, bezpośredni wpływ na społeczno-gospodarczy rozwój regionu.

Uregulowania wymaga także problem odpowiedzialności za realizację zadań inwestycyjnych i wielu innych, wynikających z planu terenowego.

Wiesława Brożek-Filipowska

— dyrektor Liceum Ogólnokształcącego
im. Mickiewicza w Warszawie

Realizowanie przez szkołę funkcji kształcących, wychowawczych i opiekuńczych wymaga zaangażowania w wypełnianie tych zadań wszystkich zainteresowanych — szkoły, rodziców i samych uczniów, całego społeczeństwa.

Nauczyciele należą do czołwki frontu ideologicznego — partyjnej i bezpartyjnej. My, członkowie PZPR, obowiązkiem wzoru wzięliśmy na siebie dobroć i nasz uczeń czy student ocenia członków partii i samą partię głównie według nas, a także według postaw rodziców i znajomych — jeśli są członkami PZPR. Łatwiej jest spełniać funkcję kształtującą niż wychowawczą. W moim przekonaniu, wszystkie instytucje naukowe i szkoły wyższe powinny w większym stopniu służyć praktyce pedagogicznej.

Naszym wspólnym zadaniem jest realizowanie tego modelu, który nakreślił w swym referacie I sekretarz KC Edward Gierk: modelu jednolitego obywatelskiego wychowania — szkoły, rodziny, społeczeństwa. Należy uczynić wszystko, aby nastąpiła maksymalna korelacja między tym, czego uczy i jak wychowuje szkoła a tym, co niesie z sobą życie. Musimy uczyć i wychowywać młode pokolenie w szacunku dla rzetelnej pracy, gospodarności i solidności. Postrzeganie mienia społecznego, podroczników, troska o wygląd zewnętrzny szkoły — to ważne zadanie wychowawcze, które powinniśmy coraz szerzej oddawać w ręce samej młodzieży.

Niezaprzeczalnym dorobkiem naszego systemu wychowawczego są prace społecznie użyteczne uczniów na rzecz szkoły i środowiska, huftu wakacji.

Naszym wspólnym zadaniem jest realizowanie tego modelu, który nakreślił w swym referacie I sekretarz KC Edward Gierk: modelu jednolitego obywatelskiego wychowania — szkoły, rodziny, społeczeństwa. Należy uczynić wszystko, aby nastąpiła maksymalna korelacja między tym, czego uczy i jak wychowuje szkoła a tym, co niesie z sobą życie. Musimy uczyć i wychowywać młode pokolenie w szacunku dla rzetelnej pracy, gospodarności i solidności. Postrzeganie mienia społecznego, podroczników, troska o wygląd zewnętrzny szkoły — to ważne zadanie wychowawcze, które powinniśmy coraz szerzej oddawać w ręce samej młodzieży.

Niezaprzeczalnym dorobkiem naszego systemu wychowawczego są prace społecznie użyteczne uczniów na rzecz szkoły i środowiska, huftu wakacji.

Józef Grygiel

— członek KC, I sekretarz KW PZPR
w Częstochowie

Dzięki szerokiej poparciu załóg robotniczych, rolników, wszystkich ludzi pracy, dzięki licznym inicjatywom, okres minionych 5 lat zaznaczył się w naszym województwie wieloma wymiernymi dokonaniem i sukcesami. Widzimy szczególną potrzebę szerokiego działania modernizacyjnego, zwłaszcza w przemyśle lekkim. Dotychczasowa modernizacja i rozbudowa stworzyła szansę zwiększenia produkcji w hucie „Bierut”. W spółdzielczości pracy i w przemyśle drobnym chcemy dobrze wykorzystać możliwości stworzone uchwałą XIV Plenum KC. Mamy ambicję przyspieszenia wzrostu tawarowości gospodarki rolnej. Wiele wysiłku poświęcamy także poprawie ochrony zdrowia.

Jeśli mówimy o zadaniach, jakie przed nami stoją, pamiętajmy o tym, że powodzenie poszczególnych przedsięwzięć zależy od tego, kto będzie je realizował. W pytaniu „kto” zawarty jest problem indywidualnej odpowiedzialności, zaangażowania, sumienności i uczciwości. W toku przedzjazdowej dyskusji, ten właśnie problem był często u nas podnoszony, zwłaszcza w odniesieniu do członków partii oraz w stosunku do wszystkich osób pełniących funkcje kierownicze. Zaangażowaniem patriotą jest tylko i wyłącznie ten, kto wydajnie pracuje, kto realizuje politykę partii, poświęca swoje siły i umiejętności dla dobra ogółu.

Zywa, gospodarska, nacechowana troską o losy społeczeństwa i państwa dyskusja nad Wytycznymi na VIII Zjazd partii uwytkowała, że mamy w naszych szeregach dobrych, oddanych towarzyszy, nie szczędzących sił ani umiejętności dla dobra kraju i regionu, towarzyszy, których nie zniechęcają żadne trudności. Dużą wagę przywiązujemy do pogłębiania świadomości politycznej środowiska akademickiego Częstochowy. O dokonujących się w tej dziedzinie przemianach świadczą coraz wyższy stopień upartyjnienia studentów.

Feliks Piotrowski

— mistrz tokarski w Zakładach Przemysłu Metalowego
„H. Cegielski” w Poznaniu

W wyniku konsekwentnej realizacji programu VII Zjazdu partii osiągnięliśmy w naszym zakładzie liczące się dla gospodarki kraju wyniki. Szczególną uwagę zwróciliśmy na produkcję eksportową. Z ogólnej wartości sprzedaży, jaką uzyskaliśmy w roku ubiegłym ok. jedna trzecia przypada na eksport bezpośredni. Wartość dostaw eksportowych wzrosła w ubr. o 25 proc.

Dałoby się powiedzieć, że efektywność nasza jest zadziwiająco wysoka. W rzeczywistości jednak nie jest to tak. Wzrost produkcji rolniczej zależy jednak nie tylko od samego rolnictwa, ale od racjonalnej technologii i techniki produkcji, ale także od czynników zewnętrznych, a zwłaszcza od najwyższych czynników w społeczeństwie — rolników i pracowników rolniczych.

Wzrost produkcji rolniczej zależy jednak nie tylko od samego rolnictwa, ale od racjonalnej technologii i techniki produkcji, ale także od czynników zewnętrznych, a zwłaszcza od najwyższych czynników w społeczeństwie — rolników i pracowników rolniczych.

Wprowadziliśmy do produkcji silniki okrętowe nowej generacji o zwiększonej mocy, zużywające mniej paliwa i oszczędzające materiał. Silniki te przystosowane są do spalania gorszego, a więc tańszych gatunków paliwa.

W celu racjonalizacji importu uruchomiliśmy produkcję niektórych kosztownych elementów przeznaczonych do produkcji finalnej. Pozwoliło to zaoszczędzić ok. 3,5 mln zł dewizowych w ub. r. Przedsiębiorstwo nasze posiada program umożliwiający uzyskanie dalszych, poważnych oszczędności dewizowych. Jesteśmy przekonani, że podjęcie podobnych zadań przez specjalistyczne przedsiębiorstwa krajowe zwiększy prawie czterokrotnie dotychczasowe uzyskiwane na tym odcinku oszczędności.

Równocześnie staraliśmy się konsekwentnie realizować program poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załogi. Bilans naszych dokonań w okresie minionych 4 lat jest wynikiem ofiarnej pracy załogi przedzjazdowej utrzymała się wśród nich świadomość wspólnych osiągnięć uzyskanych pod kierownictwem partii. W szczególności podkreślam, że po VII Zjeździe, mimo znacznie trudniejszej sytuacji, realizowana była zdecydowanie linia maksymalnej ochrony celów społecznych, wynikająca z programu naszej partii.

Zdajemy sobie sprawę z poprawy warunków mieszkaniowych naszego społeczeństwa. Kolejka do własnego mieszkania nie maleje, a czas oczekiwania, toteż problem mieszkaniowy jest wciąż najbardziej palący. Część pracowników zakładów „Cegielskiego” żyje nadal w trudnych warunkach mieszkaniowych. Podejmowane inicjatywy i pomoc dla budownictwa indywidualnego pracowników tylko w części jest poprawiona. Zgodnie z wezwaniem III Krajowej Rady Przetwórczej, Samorządu Robotniczego, będziemy w przyszłości szukać dalszych możliwości i podejmować działania na rzecz przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego.

Pragnę zameldować, że delegaci zachodnich województw przyjechali na Zjazd poczęgiem, prowadzonym przez naszą polską lokomotywę elektryczną, wyprodukowaną w naszych zakładach. Jest to pierwsza z serii unowocześnionych i zmodyfikowanych lokomotyw — jakie dostarczą będziemy naszemu kolejnictwu. Jej przedterminowe oddanie do eksploatacji jest zobowiązaniem załogi „Cegielskiego” dla uczczenia naszego Zjazdu.

W imieniu naszej załogi, poznających klasy robotnicze i całego pracownictwa społeczeństwa naszej ziemi, zapewniam, że możemy nadal liczyć na efekty naszej pracy. Wierzymy godny wkład do ogólnonarodowego dorobku, z myślą o rozwoju naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Adam Kowalik

— zastępca członka KC, minister
Handlu Wewnętrznego i Usług

Wysoka ranga nadana problemom rynku w dokumentach Zjazdu i w dyskusji przedzjazdowej odpowiada ich politycznemu znaczeniu i socjalistycznym oczekiwaniom. W latach 70-tych osiągnięliśmy szybki wzrost spożycia. Towarzyszyło temu powstawanie nowych potrzeb i aspiracji społecznych. Szybki rozwój wielu przemysłów produkujących towary rynkowe stanowił materialną podstawę wyrażonej poprawy poziomu życia narodu i wzrostu zaobserwowanego w naszym społeczeństwie.

Dobrobytu tego nie powinny przesłaniać oceny czy opinie kształtowane pod wpływem kłopotów dnia codziennego. Jeśli nierzadko tak się dzieje, to jest to spowodowane faktem, że wzrost spożycia przebiega w ostatnich latach w sposób nierównomierny i niedostatecznie zharmonizowany. Obecny stan rynku wewnętrznego ukształtowały bardziej złożone warunki rozwojowe gospodarki w ostatnich latach, zbyt wolno i niekonsekwentnie przekształcając w strukturze konsumpcyjnej i ogólnej niedostatk w efektywności gospodarczej.

Droga skutecznego rozwiązywania problemów, jakie stoją w tej dziedzinie przed nami, prowadzi przez ofensywne podjęcie kompleksowo traktowanych działań, które kształtować powinny dobry rynek. Myśle o stopniowym i konsekwentnym przywróceniu równowagi pieniężno-rynkowej. Przygotowaliśmy program zamierzeń, które — podobnie jak w br. — tworzą realną szansę uzyskania dodatkowych towarów i usług. Umocniać musimy jednak przede wszystkim rangę planu i stwarzać warunki dla jego zdyscyplinowanej realizacji.

Nasza praca w latach 80-tych koncentrować się będzie na kilku podstawowych problemach. Doskonalić będziemy mechanizmy regulujące relacje między siłą nabywczą a podażą towarów i usług. Istnieje potrzeba lepszego sterowania strukturą konsumpcji. Chodzi zwłaszcza o zapewnienie szybszego wzrostu udziału w strukturze spożycia towarów przemysłowych oraz zwiększenia udziału usług w wydatkach pieniężnych ludności. Nadzwyczajne znaczenie ma uzyskanie takiego poziomu dostaw towarów przemysłowych, który zapewni ciągłą i pełną ich dostępność na rynku.

Dostawy żywności będą rosły w najbliższych latach w takim tempie, w jakim rosnąć może wydajność rolnictwa. W tej sytuacji dalsza realizacja programu wyżywienia narodu wymaga zasadniczej poprawy wykorzystania posiadanych zasobów żywności i zmniejszenia strat. Jednym z decydujących instrumentów kształtowania i racjonalizacji spożycia powinna być polityka cen. Mamy ciekawą wadliwą ich strukturę. Nie podoba ona zainteresowanym konsumentom i w naszym przemysle.

Ważnym elementem kształtowania struktury spożycia są usługi. W tej dziedzinie potrzebujemy społeczeństwa nie są zaspokajane. Musimy zatem podjąć bardziej ofensywne działania przyspieszające rozwój tej sfery działalności gospodarczej. Uchwała XIV Plenum KC uczyniła z przemysłu drobnego trwały element tworzenia lepszego rynku.

Nieodłącznym elementem dobrego rynku, to sprawność funkcjonowania handlu. Podstawą dla zmiany sytuacji w tym zakresie tworzy program unowocześnienia funkcjonowania handlu, którego realizacja jest w toku i przynosi pierwsze efekty. Wykorzystując doświadczenia i kierując się postanowieniami Zjazdu, nie zaprzestamy wysiłków, by doskonalić współpracę z producentami towarów, usprawniać działalność handlu i usług, efektywniej gospodarować środkami.

Stanisław Nawrocki

— dyrektor Instytutu Uprawy, Nawożenia
i Gleboznawstwa w Puławach

Reprezentuję środowisko nauk rolniczych, które przystąpiło do Zjazdu z wieloletnim dorobkiem, ale i z świadomością coraz większych potrzeb szybko rozwijającego się rolnictwa. Dzięki nadaniu przez partię wysokiej rangi nauce w życiu kraju, mamy w rolnictwie i gospodarce żywnościowej dobre warunki rozwoju badań i wdrażania ich wyników do szerokiej praktyki, chociaż proces wdrożenia w pełni przebiega zgodnie z potrzebami. W naszych przedsięwzięciach coraz większą uwagę przywiązujemy do jak najszybszej współpracy z praktyką rolniczą, starając się sprawdzać wyniki pracy Instytutu w kontekście potrzeb rolnictwa i ogólnego postępu produkcyjnego.

Wzrost produkcji roślinnej zależy jednak nie tylko od samego rolnictwa, ale od racjonalnej technologii i techniki produkcji, ale także od czynników zewnętrznych, a zwłaszcza od najwyższych czynników w społeczeństwie — rolników i pracowników rolniczych.

Wzrost produkcji roślinnej zależy jednak nie tylko od samego rolnictwa, ale od racjonalnej technologii i techniki produkcji, ale także od czynników zewnętrznych, a zwłaszcza od najwyższych czynników w społeczeństwie — rolników i pracowników rolniczych.

Wzrost produkcji roślinnej zależy jednak nie tylko od samego rolnictwa, ale od racjonalnej technologii i techniki produkcji, ale także od czynników zewnętrznych, a zwłaszcza od najwyższych czynników w społeczeństwie — rolników i pracowników rolniczych.

Ciąg dalszy na str. 5

DYSKUSJA NA VII ZJEŹDZIE PZPR

ŻYCIORYSY

Ciąg dalszy ze str. 4

cznych instytutów, WOPR-ów, kadry technicznej gospodarstwa społecznego i całej służby rolniej. W doskonałościach sposobów nawożenia nie można zapominać o istotnym znaczeniu nawożenia organicznego oraz wapnowania i magnezowania gleb, gdyż przy glebach kwaśnych, które przebacha w naszym kraju, zmniejsza się efektywność wszystkich zabiegów agrotechnicznych. Wzrost zużycia nawozów wapniowo-magnezowych wymaga przewidywania trudności związanych z ich pozyskaniem, a zwłaszcza transportem; zasoby surowcowe są bowiem duże i mogą być ograniczone zaspołko potrzeby rolnictwa.

Nadal występują dysproporcje w poziomie gospodarowania i agrotechniki. Obok tego również niedostatek techniki wpływa na stosunkowo niski poziom produkcji w niektórych regionach kraju. Jednak już przy obecnym wyposażeniu powinniśmy uzyskać po-

wszechnie szybszy postęp w agrotechnice. Dlatego nauka i cała kadra inżynieryjno-techniczna muszą skutecznie popularizować nowoczesne rozwiązania organizacyjne i technologiczne produkcji. Duże znaczenie mają także chemiczne środki ochrony roślin.

Wiemy, jak dużo w uzyskaniu postępu w produkcji rolnej zależy od samego rolnictwa, od nas — naukowców, którzy ten postęp tworzą i wprowadzają. Będziemy pracować jeszcze lepiej i wydajniej. Z całą odpowiedzialnością pragniemy jednak podkreślić, że w najbliższych latach czynnikami rozstrzygającym o wzroście plonów i globalnej produkcji będzie zwiększenie podstaw podstawowych środków produkcji dla rolnictwa. Nasze, choć niewielkie zasoby ziemi uprawnej i rolnictwo są w stanie żywić kraj. Warunkiem osiągnięcia tego jest konsekwentne realizowanie polityki rolnej przez partię polityki rolnej oraz aktywizację rolnictwa i praktyki w unowocześnianiu całego rolnictwa.

Eugenia Kempa

— zastępca członka KC PZPR, przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich

Od początku istnienia Polski Ludowej partia konsekwentnie wcielała w życie zasady równoprawności kobiet. Jednak aktywizacja zawodowa, a także w dużym stopniu łącząca się z nią aktywność polityczną kobiet mogła się rozwinąć w pełni dopiero teraz, w warunkach dynamicznego rozwoju potencjału ekonomicznego kraju, w warunkach urzeczywistnienia idei i rozwoju samostanowienia obywatelskiej. Dzięki konsekwentnej polityce partii wzrastała liczba posłanek i radnych, kobiety znalazły miejsce dla społecznego działania w samorządzie robotniczym, w więksim i samorządzie mieszkańców, wiele kobiet powołano do pełnienia funkcji kierowniczych w organach państwowych i jednostkach gospodarczych. Kobiety stanowią dziś ponad 28 proc. członków partii i coraz częściej kierują ważnymi odcinkami działania państwa.

Wzysza pozycja kobiety w społeczeństwie, praca zawodowa i działalność społeczno-polityczna nie oznaczają obniżenia tradycyjnie wysokiej w Polsce rangi macierzyństwa, pomniejszenia społecznej rangi rodziny i ważności jej funkcji wychowawczej. Przeciwnie — polityka społeczna zmierza w kierunku umocnienia rodziny, stworzenia jej mocnych podstaw materialnego bytu, lepszej ochrony prawnej, większej trwałości. Daje to konkretne rezultaty. Corocznie zawiera związki małżeńskie ponad 300 tys. par młodych ludzi. Corocznie się rodzi się w Polsce ponad 650 tys. dzieci. Zmienił się model polskiej rodziny, która staje się rodziną partnerską.

Nie oznacza to, oczywiście, że rodzina polska nie boryka się jeszcze z wieloma trudnościami i że łatwo jest godzić kobiecie pracę zawodową z obowiązkami rodzinnymi.

Wzrost stopy życiowej — to nie tylko wyższe zarobki,

ale także — sprawny rynek zaspokajający podstawowe potrzeby rodziny, dobra organizacja osiedla wyposażonego w niezbędne urządzenia społeczne i kulturalne, wreszcie — czas wolny rodziny i dobre stosunki międzyludzkie w środowisku pracy i zamieszkania. Zaspokojenie części tych potrzeb wymaga sprawnego działania administracji, niektórych innych — lepszego działania społecznego.

Dyskusja przedzjazdowa ukazała wiele niedomogów życia społecznego, które pomniejszają ogrom wysiłków ludowego państwa sprawiają, że samopoczucie i zadowolenie rodziny nie odpowiada statystycznej wymowie faktów. Zadaniem wszystkich nas będzie w nadchodzącym 5-leciu rokiem o likwidację tych niedomogów, o stworzenie lepszych warunków opieki nad dzieckiem rodziny pracownicej, o poprawę funkcjonowania zaopatrzenia i usług, o możliwość wykorzystania wolnego czasu rodziny na wypoczynek, rozwój zainteresowań, wychowanie dzieci.

Rośnie wychowawcza funkcja rodziny. Od nas, od naszych działań zależy późniejsza postawa tych dzieci, które wejdą w dorosłe życie w progu XXI wieku, wieku, który z pewnością postawi jeszcze większe wymagania dotyczące wiedzy i mądrości, a także charakterów i postaw moralnych.

Jak powietrza potrzeba nam pokoju. Grudniowe decyzje NATO wywołały w całym społeczeństwie głęboką refleksję. Naszą kobiecą odpowiedzią na groźbę naruszenia pokoju jest i będzie praca; ona bowiem jest źródłem siły i bogactwa narodu. Naszą odpowiedzią będzie skupienie się wokół partii; bowiem jej polityka sprawiła, że pierwsze w historii dorosłe pokolenie Polaków nie zna wojny. Odpowiedzią naszą będzie wychowanie dzieci w duchu pokoju i współpracy narodów.

Alojzy Melich

— członek CKKP, prezes Oddziału PAN w Katowicach

Jedną z podstawowych tez naszego Zjazdu głosi, iż gwarantem dalszej realizacji strategii rozwoju społeczno-gospodarczego jest zdecydowane podniesienie efektywności gospodarowania. Wymaga to nowych metod działania, przekształcenia mentalności ludzi, a w szczególności — znacznie skuteczniejszej ingerencji nauki w rozwiązywanie trudnych problemów. Bez aktywnego udziału nauki nie może być nowoczesnego gospodarowania

Kierownictwo partii docenia rolę nauki i jej wpływ na dalszy rozwój kraju. Od lat wojewódzka instancja partyjna w Katowicach niezwykle wiele uwagi poświęca pełnemu wykorzystaniu walorów nauki we wszystkich dziedzinach. Stale wskutek tego przeobraża się obraz regionu, stale rośnie efektywność nauki. Pracujemy nad sformułowaniem zasadniczych kierunków dalszego rozwoju nauki, aby lepiej spełniała ona służebną rolę wobec społeczeństwa.

Cheśmy koncentrować pracę na tych odcinkach, które mogą przynieść możliwe najwyższe efekty. Najważniejsze: niewątpliwie problemy wiążą się z coraz efektywniejszym wykorzystaniem skarbów na-

Z nowymi metodami gospodarowania trzeba przede wszystkim zapoznać kadrę kierowniczą, przezwyciężając konserwatywizm i rutynę. Bez uzupełnienia wiedzy w nowoczesnych metodach organizowania i kierowania produkcją nasze dążenia do podniesienia efektywności gospodarowania pozostaną tylko apełami. Pilnym zadaniem staje się odbiurokratyzowanie nauki. Konieczne jest także uwzględnienie uzasadnionego ryzyka w badaniach, bez czego nie ma rzetelnego postępu w żadnej dziedzinie.

W toku budowy huty „Katowice” wypracowaliśmy oryginalne metody współpracy nauki z przemysłem. Wymagają one upowszechnienia. Wiele niedomagań, które trzeba zdecydowanie usuwać, wy-

Ryszard Wojna

— członek KC PZPR, publicysta „Trybuny Ludu”

VIII Zjazd partii odbywa się w okresie, kiedy nad sytuacją międzynarodową poczynają się zagościć ciemne chmury. Ośrodki imperialistyczne, które nigdy nie pogodziły się z fundamentalną i jedynie możliwą przesłanką pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych — a mianowicie z zasadą równowagi i prawa do równego bezpieczeństwa — podjęły ostatnio szereg działań zmierzających do próby prowadzenia wobec Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych polityki z pozycji siły.

Jeśli jednak przyjrzymy się bliżej tym negatywnym tendencjom, to dostrzegamy, że nie są one w istocie nowe. Podpisanie aktu końcowego KBWE było wielkim historycznym sukcesem sił pokoju. Jednocześnie jednak zmobilizowało to siły przeciwnie do przetrwania do kontrakcji. Niektórzy politycy zachodnioeuropejscy podjęli już nawet kroki zmierzające do odroczenia konferencji państw-sygntariuszy aktu końcowego, jak ma się odbyć jesienią br. w Madrycie, a w istocie — w ogóle do przekreślenia jej sensu.

Polska jako państwo, które postawiło ideę tej konferencji na arenie międzynarodowej, ma szczególne prawo moralne i polityczne wystąpić w obronie tych wszystkich konstruktywnych wartości, jakie w życie na naszym doświadczonej wojnami kontynencie wniosła europejska konferencja bezpieczeństwa.

Polska Ludowa od swych narodzin pragnęła i pragnie być czynnikiem stabilizacji na naszym kontynencie, być tą moralno-polityczną siłą, która działa tonizująco na sytuację międzynarodową, która wykrętuje wszystkie swe akty na rzecz pokoju. A są one niemałe. Leżąc na wielkim styku Wschodu i Zachodu Europy, jesteśmy dziś jako państwo socjalistyczne, wewnętrznie zwarte, reprezentujące duży potencjał demograficzny i ekonomiczny, żyjące w przyjaźni i sojuszu z wszystkimi sąsiadami — doniosłym czynnikiem europejskiej równowagi.

Nasze możliwości działania zwielokrotnia to, że jesteśmy jednocześnie bliscy i zrozu-

stepuje w zakresie koordynacji badań między poszczególnymi instytucjami badawczymi.

Poza stworzeniem systemu mechanizmów wymuszających wykorzystanie postępu technicznego i organizacyjnego podstawowe znaczenie ma wzrost poczucia odpowiedzialności samych uczonych za dobór tematów badawczych i ich prawidłową realizację. Wiąże się to z ideową motywacją, osobistym zaangażowaniem, umiejętnością organizowania warsztatu badawczego. Uczony nie może odrywać się od życia i jego potrzeb, od celów, które realizuje socjalizm. Jestem przekonany, że znakomita większość polskich uczonych tak właśnie myśli i działa. Jest to środowisko głęboko patriotyczne, zaangażowane w rozwiązywanie problemów społecznych.

Ryszard Wojna

— członek KC PZPR, publicysta „Trybuny Ludu”

miali dla wszystkich państw kontynentu. To wszystko razem powiększa nasze możliwości działania na arenie międzynarodowej, czyni nas wiarygodnymi, gdy występujemy w roli rzeczników odroczenia, pokoju i prawa do równego bezpieczeństwa dla wszystkich. To wszystko pozwala nam doświadczyć głosem apelowo o niezaostrzanie klimatu, o kontynuowaniu dialogu tak konstruktownego w ostatnim 10-leciu.

Walka o pokój i odprężenie ma to do siebie, że nie wystarcza tylko słowa czy deklaracje dobrych intencji. Potrzebna jest też przemysłowa akcja biorąca pod uwagę realia istniejącej sytuacji oraz przeciwnie, często otwarcie sprzeczne, interesy, akcja będąca wyrazem dążenia do znalezienia rozwiązania, które byłoby do przyjęcia dla wszystkich. Tym się kierując, państwa Układu Warszawskiego od kilku lat z uporem głoszą tezę, że warunkiem trwałości odprężenia jest konieczność umocnienia go odprężeniem militarnym. To przesłanką nielego przeszło rok temu u podstaw propozycji sojuszu państw socjalistycznych, by zwołać europejską konferencję w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia. Właśnie dzisiaj, zważywszy na sytuację międzynarodową, przyszedł właściwy czas, by ten wniosek wszedł na drogę materializowania się. I to przyświeca zaproszeniu sformułowanemu przez I sekretarza naszej partii, by konferencja taka zebrała się w Warszawie.

Sprawa zbrojeń i w związku z tym klimatu napięcia — to dziś centralna kwestia w Europie. Społeczeństwo polskie, które tak żywo i tak zdecydowanie negatywnie zareagowało na decyzję o nowych zbrojeniach atlantyckich, które w wewnętrznej wartości, w pracy dla Ojczyzny, w jej sojuszach upatrzonej pomyślności i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, to społeczeństwo podpisze się w pełni pod wskazaniami, jakie VIII Zjazd sformułuje w kwestii pokoju i odprężenia na naszym kontynencie.

Wielu przypadkach import oraz eliminacji zbędne przewozy. Lepiej zagospodarujemy np. miejscowy kaolin i baryt, a także wprowadzamy w życie rządowy program zagospodarowania kamieni szlachetnych i obojętnych. Mimo trudnych warunków geologiczno-górnictwowych kopalni „Nowa Ruda” realizuje zadania w wydobywaniu węgla koksującego. Jest to możliwe dzięki stworzeniu przez największą w województwie zakładową organizację partyjną i kierownictwo kopalni właściwego klimatu i atmosfery.

Na II Krajowej Konferencji Partyjnej wskazywaliśmy na celowość podjęcia eksploatacji węgla antracytowych. W ub. roku dostarczyliśmy ok. 60 tys. ton tych węgla oraz podjęliśmy prace nad ich wykorzystaniem, jako paliwa bezdymnego. Działania te są jednak niewystarczające, gdyż wciąż jeszcze importujemy około 40 tys. ton antracytu rocznie. Celowe jest też przyspieszenie prac badawczych nad właściwym wykorzystaniem naszych węgla w gospodarce narodowej.

Realizacja uchwały VII Zjazdu w części dotyczącej gospodarki surowcowej dała w naszym województwie wymierne korzyści. W wielu dziedzinach nie osiągnęliśmy

jednak zaprogramowanych efektów. Partykularne interesy brzoń spowodowały, że nie uporządkowano organizacji wydobywania kamieni budowlanych, drogowych i kruszyw. Nie zmniejszono też liczby użytkowników złóż i nadal wykorzystywane są one tylko pod kątem własnych potrzeb dotychczasowych użytkowników. Np. na niewielkim obszarze tzw. płyty strzegomskiej działa kilka zakładów produkujących głównie kruszywo. Niebędąc więc przekazane do eksploatacji całej płyty jednemu przedsiębiorstwu ukierunkowanemu na wydobywanie bloków i ich obróbkę, z wyko-

Marian Konieczny

— rektor ASP, przewodniczący Krakowskiego Komitetu FJN

Ideale, kreowane poprzez dziedzictwo kulturalne i poprzez twórczość, która dzieje się to stale pomagają i wzbogaca, tworzą duchową, intelektualną i emocjonalną substancję życia społecznego, bez której żadne społeczeństwo, żaden naród nie mogłoby odnaleźć swego rodzaju i swojej tożsamości, swego godnego miejsca w różnorodnej kulturze współczesnego świata.

Oceniając dorobek naszych środków twórczych, można i trzeba z naciskiem powtórzyć, że jest on ogromny i dobrze służy satysfakcji społeczeństwa w kraju i świecie. To wszystkich dziedzin sztuki odnotować możemy dokonania wybitne, pobudzające do aktywności umysłowej, niejednokrotnie fascynujące krytykę artystyczną całego świata. U źródeł tych sukcesów — obok talentów i zdolności w jakie naród nasz jest bogaty — leży generalnie słuszna koncepcja polityki kulturalnej partii i od dawna realizowany kierunek działań, które teraz owocują. Dynamiczny rozwój szkolnictwa artystycznego, powszechny ruch kulturalny, rozwój środowisk twórczych — to tylko niektóre z przesłanek warunkujących osiągnięcia w twórczości i jej upowszechnianiu. Ich cechą charakterystyczną jest jeszcze i to, że mamy dziś wiele poważnych środowisk twórczych w ośrodkach dawnej twórczości. Ten głos trzeba nie tylko zaspokajać, ale nadal go podsycać. Jest to ten szlachetny rodzaj potrzeb, które tak zasadniczo wyróżniają i wyróżniały w naszym modelu społeczeństwa socjalistycznego, w przeciwieństwie do tych systemów

Rozwijając twórczość, rozbudziliśmy też ambicje i potrzeby społeczne, marzenia o powszechnym dostępie do dóbr kultury, do aktywnego w niej uczestnictwa. Ten głos trzeba nie tylko zaspokajać, ale nadal go podsycać. Jest to ten szlachetny rodzaj potrzeb, które tak zasadniczo wyróżniają i wyróżniały w naszym modelu społeczeństwa socjalistycznego, w przeciwieństwie do tych systemów

Bolesław Koperski

— członek KC, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR

Każdy Zjazd partii to dalszy milowy krok w historii ludowej Ojczyzny na drodze jej rozwoju. Przykładem są zmiany, jakie zachodzą w naszym kraju, jest również woj. łódzkie, w którym unowocześnienie i rozbudowa przemysłu umożliwiły ponad dwukrotny wzrost produkcji z 86 mld zł w roku 1970 do 185 mld zł w roku 1979. Nakłady na rozbudowę i modernizację przemysłu w naszym województwie w po-ważnym stopniu zostały już spłacone. Wyraźnej poprawie uległy również w województwie warunki mieszkaniowe. W latach 1971—80 wybudujemy ponad 117 tys. mieszkań o wyższym standardzie.

Jednym z niekorzystnych czynników występujących w kraju, a także w naszym województwie, jest pogłębiający się brak rąk do pracy. Istniejące kłopoty w zatrudnieniu wynikają m.in. z sytuacji demograficznej i szybkiego rozwoju naszej gospodarki. W Łodzi stan ten pogłębia słuszne z humanitarnych względów przyznanie uprawnień do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Skorzystało z tego 11 tys. osób, głównie kobiet, których zdrowie nie pozwalało na dalszą pracę. Jest naszym obowiązkiem podjęcie działań, które wywołaliby rezerwy istniejące w zakresie zatrudnienia. Dlatego też ostatnie decyzje nakazujące zmniejszenie zatrudnienia w administracji państwowej i gospodarczej są słuszne i uzasadnione.

Pracą całego narodu tworzymy dobra i wartości, które później dzielone są w społeczeństwie. W dyskusji przedzjazdowej zadawaliśmy sobie pytania, od kogo należy ten podział, kto jest odpowiedzialny za powstające

rzysztaniem odpadów na produkcie kruszywa łamanych.

W województwie mamy również duże zasoby glin i łupków ogniotwórczych, których racjonalne wykorzystanie uniemożliwia zbyt długo trwająca budowa prażalni łupków w Dzikowie oraz brak dostatecznej zdolności przerobowej prażalni glin w Jaroszewskich Zakładach Materiałów Ogniotwórczych. Konieczne jest również kompleksowe zagospodarowanie złoża serpentynitu, z którego można wytworzyć nawozy magnezowe dla rolnictwa i odzyskiwać towarzyszące złożu kamienie szlachetne.

Marian Konieczny

— rektor ASP, przewodniczący Krakowskiego Komitetu FJN

Warto zastanowić się, czy materialne i rzeczowe potrzeby kultury nie bywają obciążane schematycznym sposobem myślenia o tych na-kladach na nią jako o dotacjach, dofinansowaniach, z natury rzeczy deficytowych, stanowiących wyłącznie rodzaj powinności bądź luksusu społecznego. W żadnej innej chyba dziedzinie aktywności społecznej i gospodarczej nakłady rzeczowe i materiałowe nie ulegają tak wielokrotnemu podniesieniu wartości jak wówczas, kiedy materia staje się twórczym i nośnikiem wartości artystycznych. Z tego punktu widzenia — że się tak wyrażę — „produkcja” w sferze kultury jest niezwykle efektywna, przy relatywnie niewielkich nakładach przynosząc nie tylko ogromne, duchowe, niewymierne, ale również ekonomiczne wymiary efekty. Z rozpropagacją i realizmem, bez uprzedzeń, należy się przyrzec sprawom kultury wówczas, kiedy przychodzi czas decydowania o rozdziale środków w sposób najbardziej efektywny gospodarczo i najbardziej satysfakcjonujący społecznie.

Nie byłbym Krakowianinem, gdybym nie powiedział tu o jeszcze jednej sprawie, która tak ważną rangę zyskała w opinii publicznej całego kraju: o odnowie mego miasta. Żaden kraj w Europie, nie wyjąwszy krajów zasobniejszych i bogatszych, nie poświęcił tak znacznej części swego potencjału gospodarczego i twórczego na cele ochrony swego dziedzictwa kulturalnego. Jest to nasz niekwestionowany wkład w ochronę wartości, jakie mają znaczenie nie tylko dla każdego Polaka, ale i dla całej postępowej ludzkości. Odnowa Krakowa jest dobrym świadectwem przywiązania naszego narodu i naszej kultury do wartości najdroższych: życia w pokoju.

Jeśli w dniu głosowania wyborca przebywać będzie w innym miejscu pobytu, otrzyma na swoje żądanie zaświadczenie o prawie do głosowania. Po okazaniu zaświadczenia obywatela komisja wyborcza w nowym miejscu pobytu umieści jego nazwisko w spisie wyborców i dopuści do głosowania. Zaświadczenia wydaje wszystkie komisje wójcowskie i gmin. Informacji na ten temat można zasięgnąć również w czasie dyżurów członków obwodowych komisji wyborczych w swoim miejscu zamieszkania. Przypominamy, że zgodnie z ordynacją wyborczą, wybory są powszechne, to znaczy, że prawo wybierania ma każdy obywatel polski urodzony przed 24 marca 1962 r., czyli mający w dniu wyborów ukończonych 18 lat — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy. Prawo wybierania przysługuje także osobom, których obywatelstwo polskie nie zostało stwierdzone, jeżeli stałe zamieszkuje w Polsce i nie są obywatelami innego państwa. (ib)

Jeśli w dniu głosowania wyborca przebywać będzie w innym miejscu pobytu, otrzyma na swoje żądanie zaświadczenie o prawie do głosowania. Po okazaniu zaświadczenia obywatela komisja wyborcza w nowym miejscu pobytu umieści jego nazwisko w spisie wyborców i dopuści do głosowania. Zaświadczenia wydaje wszystkie komisje wójcowskie i gmin. Informacji na ten temat można zasięgnąć również w czasie dyżurów członków obwodowych komisji wyborczych w swoim miejscu zamieszkania. Przypominamy, że zgodnie z ordynacją wyborczą, wybory są powszechne, to znaczy, że prawo wybierania ma każdy obywatel polski urodzony przed 24 marca 1962 r., czyli mający w dniu wyborów ukończonych 18 lat — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy. Prawo wybierania przysługuje także osobom, których obywatelstwo polskie nie zostało stwierdzone, jeżeli stałe zamieszkuje w Polsce i nie są obywatelami innego państwa. (ib)

Polscy hokeiści w drugim meczu turnieju olimpijskiego w Lake Placid przegrali z Kanadą 1:5 (0:1, 1:2, 0:2). Bramkę dla Polski zdobył Wiesław Jobjczyk (24 min).

Pochlebne opinie zebrał w komentarzach agencji hokeiści Polski i Kanady za bardzo dobry, interesujący mecz. Kanadyjczy w spotkaniu z zespołem polskim rozegrali swój najlepszy mecz w ciągu dwóch lat, to jest od chwili gdy została utworzona olimpijska reprezentacja Kanady. Agencje podkreślały przy tym, że mecz był twardy, ale bardzo czysty

Ciąg dalszy ze str. 2

cie Centralnym PZPR, gdzie zajmował stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego.

10 marca 1973 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu, która to funkcję pełni dotychczas.

V Zjazd PZPR wybrał go zastępcą członka KC PZPR. VI Zjazd powołuje go w skład

Zdzisław Kurowski
— członek Sekretariatu KC

Urodził się 14 kwietnia 1937 roku w Jancu, woj. ciechanowskiego, w rodzinie robotnika rolnego. Działalność społeczną rozpoczął w szkole średniej, najpierw w harcerstwie, a następnie w ZMP.

Posiada wykształcenie wyższe z zakresu ekonomiki rolnictwa. Ukończył SGGW. Pełnił kolejno następujące funkcje: kierownika wydziału, wiceprzewodniczącego i przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wilejskiej w woj. warszawskiej. Od 1966 r. do 1971 r. był przewodniczącym ZG ZMW.

W latach 1964—1966 był członkiem Egzekutywy Wojewódzkiego Komitetu Warszawskiego PZPR.

Na VII Zjeździe PZPR wybrany został na zastępcę członka KC PZPR, a na VI Zjeździe PZPR — na członka Komitetu Centralnego PZPR.

Warto zastanowić się, czy materialne i rzeczowe potrzeby kultury nie bywają obciążane schematycznym sposobem myślenia o tych na-kladach na nią jako o dotacjach, dofinansowaniach, z natury rzeczy deficytowych, stanowiących wyłącznie rodzaj powinności bądź luksusu społecznego. W żadnej innej chyba dziedzinie aktywności społecznej i gospodarczej nakłady rzeczowe i materiałowe nie ulegają tak wielokrotnemu podniesieniu wartości jak wówczas, kiedy materia staje się twórczym i nośnikiem wartości artystycznych. Z tego punktu widzenia — że się tak wyrażę — „produkcja” w sferze kultury jest niezwykle efektywna, przy relatywnie niewielkich nakładach przynosząc nie tylko ogromne, duchowe, niewymierne, ale również ekonomiczne wymiary efekty. Z rozpropagacją i realizmem, bez uprzedzeń, należy się przyrzec sprawom kultury wówczas, kiedy przychodzi czas decydowania o rozdziale środków w sposób najbardziej efektywny gospodarczo i najbardziej satysfakcjonujący społecznie.

W 1949 r. podejmuje pracę w aparacie ZMW jako instruktor i kierownik Wydziału Propagandy Zarządu Powiatowego ZMP w Kutnie, zastępca kierownika, a następnie kierownik Wydziału Propagandy Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Łodzi.

W okresie od 1952 do 1953 roku studiował w Centralnej Szkole Partyjnej przy KC PZPR.

W latach 1953—1959 jest zastępcą kierownika, a następnie kierownikiem Wydziału Propagandy KW PZPR.

Od 1959 r. do 1962 r. studiował w Wyższej Szkole Nauk Społecznych.

W latach 1962—1965 pełnił funkcję I sekretarza Komitetu

członków Komitetu Centralnego partii. Również na VII Zjeździe PZPR wybrany został członkiem KC PZPR.

Posel na Sejm PRL. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu.

Odniesiony Orderem Sztandaru Pracy II Klasy i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zdzisław Kurowski
— członek Sekretariatu KC

Od stycznia 1972 r. pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymostku, był przewodniczącym WRN w Białymostku.

W latach 1975—1977 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. W 1977 r. przechodzi do pracy w Komitecie Centralnym PZPR obejmując stanowisko kierownika Wydziału Przemysłu Lekkiego Handlu i Spożycia KC PZPR.

Na VII Zjeździe PZPR wybrany został członkiem Sekretariatu KC.

Posel na Sejm od 1969 r.

Odniesiony Orderem Sztandaru Pracy II Klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Zbigniew Zieliński
— członek Sekretariatu KC

Urodził się 12 maja 1926 r. w Zychlinie, woj. płockiej, w rodzinie robotniczej. Podczas okupacji pracował jako ślusarz — mechanik. W latach 1945—1948 zatrudniony był w Spółdzielni Pracy w Warszawie a następnie przy Technicznej Obsłudze Rolnictwa w Kutnie. W 1948 r. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej.

W 1949 r. podejmuje pracę w aparacie ZMW jako instruktor i kierownik Wydziału Propagandy Zarządu Powiatowego ZMP w Kutnie, zastępca kierownika, a następnie kierownik Wydziału Propagandy Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Łodzi.

W okresie od 1952 do 1953 roku studiował w Centralnej Szkole Partyjnej przy KC PZPR.

W latach 1953—1959 jest zastępcą kierownika, a następnie kierownikiem Wydziału Propagandy KW PZPR.

Od 1959 r. do 1962 r. studiował w Wyższej Szkole Nauk Społecznych.

W latach 1962—1965 pełnił funkcję I sekretarza Komitetu

członków Komitetu Centralnego partii. Również na VII Zjeździe PZPR wybrany został członkiem KC PZPR.

Posel na Sejm PRL. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu.

Odniesiony Orderem Sztandaru Pracy II Klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Od niedzieli 17 bm.

Sprawdzamy spisy wyborców

Od niedzieli, 17 bm., w lokalach obwodowych komisji wyborczych, czyli w miejscach, gdzie 23 marca głosować będziemy na kandydatów na posłów do Sejmu i radnych WRN, wyłożone będą do publicznego wglądu spisy wyborców. Lokale komisji zostały oznakowane tablicami i strzałkami informacyjnymi, a ich adresy podany jest na tablicach ogłoszeniowych w urzędach gmin i miast, w osiedlach, na klatkach schodowych w blokach.

W NIEDZIELE członkowie obwodowych komisji wyborczych rozpoczną pierwsze dyżury. Zgodnie z ordynacją wyborczą, trwa one będą po pięć godzin dziennie w godzinach dogodnych dla obywateli. Spisy wyłożone będą do 2 marca, oczywiście obywatelską ambicją każdego z nas powinno być sprawdzenie swoich danych osobowych, nanych jak najwcześniej, ułatwi to bowiem organom sporządzającym spis szybkie i sprawne naniesienie ewentualnych poprawek w pisowni nazwiska, imienia, uzupełnienie danych wynikających ze zmiany adresu zamieszkania.

Jeśli w dniu głosowania wyborca przebywać będzie w innym miejscu pobytu, otrzyma na swoje żądanie zaświadczenie o prawie do głosowania. Po okazaniu zaświadczenia obywatela komisja wyborcza w nowym miejscu pobytu umieści jego nazwisko w spisie wyborców i dopuści do głosowania. Zaświadczenia wydaje wszystkie komisje wójcowskie i gmin. Informacji na ten temat można zasięgnąć również w czasie dyżurów członków obwodowych komisji wyborczych w swoim miejscu zamieszkania. Przypominamy, że zgodnie z ordynacją wyborczą, wybory są powszechne, to znaczy, że prawo wybierania ma każdy obywatel polski urodzony przed 24 marca 1962 r., czyli mający w dniu wyborów ukończonych 18 lat — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy. Prawo wybierania przysługuje także osobom, których obywatelstwo polskie nie zostało stwierdzone, jeżeli stałe zamieszkuje w Polsce i nie są obywatelami innego państwa. (ib)

XIII ZIMOWE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

Polska — Kanada 1:5

Polscy hokeiści w drugim meczu turnieju olimpijskiego w Lake Placid przegrali z Kanadą 1:5 (0:1, 1:2, 0:2). Bramkę dla Polski zdobył Wiesław Jobjczyk (24 min).

Pochlebne opinie zebrał w komentarzach agencji hokeiści Polski i Kanady za bardzo dobry, interesujący mecz. Kanadyjczy w spotkaniu z zespołem polskim rozegrali swój najlepszy mecz w ciągu dwóch lat, to jest od chwili gdy została utworzona olimpijska reprezentacja Kanady. Agencje podkreślały przy tym, że mecz był twardy, ale bardzo czysty

Polscy hokeiści w drugim meczu turnieju olimpijskiego w Lake Placid przegrali z Kanadą 1:5 (0:1, 1:2, 0:2). Bramkę dla Polski zdobył Wiesław Jobjczyk (24 min).

Pochlebne opinie zebrał w komentarzach agencji hokeiści Polski i Kanady za bardzo dobry, interesujący mecz. Kanadyjczy w spotkaniu z zespołem polskim rozegrali swój najlepszy mecz w ciągu dwóch lat, to jest od chwili gdy została utworzona olimpijska reprezentacja Kanady. Agencje podkreślały przy tym, że mecz był twardy, ale bardzo czysty

Polscy hokeiści w drugim meczu turnieju olimpijskiego w Lake Placid przegrali z Kanadą 1:5 (0:1, 1:2, 0:2). Bramkę dla Polski zdobył Wiesław Jobjczyk (24 min).

Klub Miłośników Książek

MOJA BIBLIOTEKA

TRWAJSZE OD NAGRÓD

Ostatnio odbyło się w redakcji spotkanie laureatów ubiegłorocznej edycji konkursu „Moja Biblioteka”, w którym uczestniczyli również niektórzy członkowie Klubu Miłośników Książek. Dyskutowano o problemach skutecznego popularyzowania książek i czytelnictwa w sytuacji zbyt małych nakładów i rosnącego głodu wartościowych publikacji. Poniżej przedstawiamy niektóre wypowiedzi, zwłaszcza dotyczące inicjatyw „GW”, która

nacza „Nową Wiedzę”. W ostatnich latach obserwujemy jednak, że wszystkie te kluby borykają się z ogromnymi trudnościami, które wynikają z niedostatku książek, spowodowanego zbyt małą pulą papieru na cele wydawnicze oraz zapóźnieniem naszej poligrafii. Dlatego też trzeba od nowa spojrzeć na model klubów książkowych, a także na model bibliofila. Wydaje mi się, że nasz Klub Miłośników Książek powinien bardziej szczegółowo ukierunkowywać zainteresowania czy-

ROMUALD JARMOŁOWSKI (Białystok) — Sądę, że jeśli już „GW” po raz czwarty rozpoczyna akcję upowszechniania czytelnictwa, Klub Miłośników Książek powinien stać się czymś trwałym, żeby nie zaczynał wszystkiego od początku po każdej edycji konkursu. Czy nie byłoby celowe większe rozgraniczenie KMK od konkursów? Konkursy mogą być organizowane dla członków KMK co roku. Klub natomiast powinien być stale otwarty dla wszystkich chętnych. „GW” prócz

trudnym, bo propagować często nie ma co. Ale każdy z nas, bibliofilów, jest już samo przez się propagatorem książki w swoim środowisku. Z mojej biblioteki domowej korzysta np. ok. 50 osób, przez to moja pasja jakoś im się udziela. Ważnym zadaniem Klubu jest wszystkich tych zbieraczy zebrać, poznać ze sobą, żeby mogli wymienić doświadczenia i poszukiwane książki, podyskutować, wypić kawę. Tylko gdzie to robić? Czy w bibliotekach wojewódzkich, domach kultury lub innych placówkach, których sieć w trzech województwach jest na tyle gęsta, by nikt z bibliofilów nie musiał daleko jeździć — nie powinien znaleźć się kąt na tego rodzaju spotkania?

MIECZYSLAW HUTT (PP „Dom Książki” Białystok) — Wydaje mi się dziwne, że są z tym jakieś kłopoty. Na ile znam placówki kulturalne i oświatowe, to ich kierownicy mają zwykle problem z zapewnieniem czymś programu pracy. Przyjście pod swój dach zbieraczy książek, a co

„Dom bez książki jest jak plaża bez słońca”. Myślę, że ten cytat odnosi się w równym mierze do prywatnych mieszkań, jak i domów kultury.

LEOKADIA CHRABOŁOWSKA (Hajnówka) — Znajomi poprosili mnie raz, żebym przypilnowała wieczorem dziecko. Gdy małe usnął, zaczęłam rozglądać się za czymś do czytania. Niestety, wśród dywanów i mebli na wysoki polysk nie znalazłam ani jednego skrawka zadrukowanego papieru. Zbieram książki już od 29 lat i nie mogłabym bez nich żyć. Myślę, że mój stosunek do książek ukształtował się w dzieciństwie pod wpływem dziadka, który — choć był analfabetą — każdy znaleziony kawałek gazety przechowywał z pieczołowitością. Po latach usławiłam sobie, jak bardzo był pokrzywdzony przez to, że nie nauczonego go czytać. Jak ubogie musiało być jego życie bez książek.

JANUSZ KUNICKI (Mońki) — Moje życie ostatnio



Elżbieta Lemieśczuk i Bogusław Zybajło.



Wiktor Iwanow i Janusz Kunicki.

o dany tytuł, niemal machinalnie odkładam mu tę pozycję i wyciągam, kiedy znowu przyjdzie.

LEOKADIA CHRABOŁOWSKA — Tym sposobem kupiłam w Antykwaracie „Monte Cassino” Wańkowicza.

MIECZYSLAW HUTT — A ja po 15 latach dopadłem „Rzymiankę” Morawii.

WIKTOR IWANOW (Suwałki) — Dzięki białostockiemu Antykwaratowi zebrałem już pokątną bibliotekę, dotyczącą epoki napoleońskiej.

ROMUALD JARMOŁOWSKI — Sądę, że jeden antykwarat w regionie to stanowczo za mało. Powinny powstać następne w Łomży, Suwałkach, Elku i drugim w Białymstoku, żeby pełniej zaspokajać apetyt czytelników, w tym również mieszkanców małych miejscowości.

MIECZYSLAW HUTT — Bardzo byśmy chcieli, lecz w tej chwili rysuje się możliwość utworzenia antykwaratu jedynie w Suwałkach.

JANUSZ KUNICKI — Aby członkom Klubu łatwiej było dostać wymarzony tytuł, może należałoby zaopatrzyć ich w jakieś znaczki czy legitymacje, upoważniające do kupowania w pierwszej kolejności?

BARBARA DANILCZUK — Każdy wytrawny zbieracz ma i tak privilegie w księgarniach. Nie zdarzyło mi się,

żeby na moją prośbę nie odłożono jakiejś książki.

HELENA BUTOKA — Klub powinien nam pomóc w eliminowaniu snobizmów i mód, żeby książki trafiały rzeczywiście do tych, którzy ich potrzebują. Baśnie „Z tysiąca i jednej nocy” wykupiono natchnionych, ale większość nabywców spodziewa się, że jest to lektura dla dzieci. Stoją teraz w mieszkaniach nie ruszane.

BOGUSŁAW ZYBAJŁO (Białystok) — Ten przykład świadczy, jak bardzo potrzebna jest pełniejsza informacja o tym, co się ukazuje na rynku księgarskim lub ma się wkrótce ukazać, ponieważ nawet wytrawni zbieracze — członkowie KMK mają kłopoty z podjęciem decyzji, którą książkę kupić.

ELŻBIETA LEMIEŚCZUK — Wydaje mi się, że nabywcy w zbyt małym stopniu korzystają z „Zapowiedzi wydawniczych”, które znajdują się w każdej księgarni. Można je także zaprenumerować. Polecam również dwutygodnik „Nowe Książki” i zapowiedzi w prasie.

BARBARA DANILCZUK — Przynależność do KMK może, w moim przekonaniu, dawać sporo satysfakcji. Nie myślę tutaj o nagrodach, lecz o prawdziwych zadowoleniach, którym „GW” chce patronować. Dlatego z radością, a także inni członkowie KMK przyjeżdżają np. skromniejsze nagrody, za to z dedykacją miłych wybitnych pisarzy, pamiętkami ekslibrisy, dyplomy itp. Byłoby to pamiątki równie trwałe i wartościowe, jak i najwyższym trudem zdobyta książka ulubionego autora.

Opracowanie: LUDMIŁA CHALECKA-POŁOCKA i JAN KWASOWSKI
Fot. Krzysztof Świdereki



Barbara Danilczuk.



Romuald Jaromłowski.



Helena Butoka.



Leokadia Chrabołowska.



Wacław Klejmont.

od kilku lat prowadzi konkursy bibliotek domowych.

WACŁAW KLEJMONT (Olecko) — Przesłatanie konkursu „Moja Biblioteka” w Klub Miłośników Książek i zmiana całej formuły stwarza większe możliwości działań upowszechniających. Od kilkunastu lat przystępuję do różnych klubów książki i konkursów czytelnictwa, wśród których szczególnie zasłużona wydaje mi się „Biblioteka Poetów”, zainicjowana przez Ludową Spółdzielnię Wydaw-

niczką i „Nową Wiedzę”. W ostatnich latach obserwujemy jednak, że wszystkie te kluby borykają się z ogromnymi trudnościami, które wynikają z niedostatku książek, spowodowanego zbyt małą pulą papieru na cele wydawnicze oraz zapóźnieniem naszej poligrafii. Dlatego też trzeba od nowa spojrzeć na model klubów książkowych, a także na model bibliofila. Wydaje mi się, że nasz Klub Miłośników Książek powinien bardziej szczegółowo ukierunkowywać zainteresowania czy-

publikowania nazwisk nowych członków mogłaby od czasu do czasu zamieszczać listę książek szczególnie polecających. Mogłaby też patronować różnym przedsięwzięciom, jak np. giełdy książek, które odbywały się dotychczas bardzo rzadko, zapotrzebowanie zaś na tego rodzaju imprezy jest ogromne.

BARBARA DANILCZUK (Białystok) — Propagowanie książek przez kluby jest zadaniem

BARBARA DANILCZUK — Przytoczę tutaj zdanie jednego z kubańskich pisarzy:

też stało się uboższe, bo nie dostanę „Dzieli wybranych” Lwa Tołstoja.

HELENA BUTOKA (kierowniczka „Antykwaratu” w Białymstoku) — Jaki urok miałoby kolekcjonowanie książek, gdyby wpadały prosto do ręki, bez najmniejszego wysiłku? Myślę, że większą wartość nabierają książki trudne do zdobycia. Prawdziwi bibliofile — nie zrażają się niczym — i tak w końcu upatrzoną książkę dostaną. Jeśli ktoś miesiącami pyta mnie

„Barwy przyjaźni”

Galeria i Ośrodek artystyczny Twórczości Dziecka w Toruniu wspólnie z TPRP ogłaszają drugi międzynarodowy konkurs pod nazwą „Barwy przyjaźni”. Przypominamy, że poprzedni odbył się w 60 rocznicę Rewolucji Październikowej i był jej poświęcony. Tematem obecnego konkursu są Igrzyska Olimpijskie w Moskwie. Sportowa rywalizacja służy zawiązaniu przyjaźni, bliźniemu poznananiu innych narodów, a doskonałością sprawnego fizycznej wpływa na kształtowanie młodych umysłów, hartuje ducha, uczy wytrwałości, pobudza wyobraźnię.

Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży w wieku 7-15 lat. Każdy uczestnik może nadesłać nieograniczoną ilość prac plastycznych, wykonanych dowolną techniką. W konkursie mogą wziąć również udział uczestnicy zbiorowi: szkoły, domy kultury, kluby. Jako tematy wypowiedzi plastycznych proponowane są: Moskwa jako miasto Igrzysk, otwarcie Olimpiady — 80. Olimpiada wielka manifestacja przyjaźni, olimpijskie mego kraju, moja ulubiona konkurencja sportowa. Inspirację stanowić mogą również badania kosmosu, idea wychowania dla pokoju, wydarzenia łączące narody Polski i ZSRR współcześnie i w przeszłości, wspólna walka o pokój, współpraca gospodarcza i kulturalna.

Prace, opatrzone następującymi danymi: imię i nazwisko, wiek i dokładny adres — należy nadsyłać do 30 marca br. pod adresem: Muzeum Okręgowe — Galeria i Ośrodek Plastyczny Twórczości Dziecka, Rynek Nowomiejski 17, 87-100 Toruń. Ogłoszenie wyników przewidziano do końca kwietnia br.; wystawa pokonkursowa otwarta będzie w Toruniu w 63 rocznicę Rewolucji Październikowej. Za najlepsze prace przyznane zostaną nagrody w trzech stopniach: laureat, I, II, III nagroda. Nagrody przyznawane będą na 3-tygodniowy pobyt do ZSRR w przyszłym roku. Przewidziane są również nagrody dla placówek i pedagogów wyróżniających się w rozwijaniu plastycznych uzdolnień dzieci i młodzieży.

Nadesłane prace nie będą zwracane. Część z nich wejdzie w skład zbiorów toruńskiego muzeum.

(Jot)

Przyroda w Muzeum

Po raz pierwszy chyba w dziejach, Muzeum Okręgowe w Białymstoku tak obszernie poruszało temat przyrody. Dotychczas jeździliśmy do Białowieży lub Olsztyna, aby w tamtejszych muzeach: Parku Narodowego oraz Muzeum i Muzeum oglądać interesujące okazy regionalnej flory i fauny. A tymczasem w pierwszych dniach lutego otwarto w Ratuszu ciekawą wystawę pn. „Przyroda Polski północno-wschodniej”, przygotowaną przez powiatowe muzea, a opracowaną naukowo przez Wacława Radziwiłowicza z Olsztyna i Czesława Okołowa z Białowieży.

Zwiedzać wystawę oprowadzają przez wspomnianych naukowców i przyznają, że dopiero fachowa informacja uczyniła mi temat zrozumiałym. Dotyczy to zwłaszcza pierwszej sali, w której za pomocą plansz, zdjęć i eksponatów przedstawiono środowisko geograficzne Polski północno-wschodniej. Dlaczego o tym piszę? Nie da się bowiem tej części ekspozycji zwiedzić bez minimum wiedzy i rozeznania, a nade wszystko pomocy przewodnika. Natomiast w drugiej części ukazującej niezliczone bogactwo ptaków, ssaków i owadów regionu północno-wschodniego, każdy może poruszać się w miarę swobodnie, choć i tu — sądę — objaśnienia okazały się przydatne. Ta sala robi ogromne wrażenie: wypchane ssaki wyglądają jak żywe, tylko na moment unieruchomione, a precyzyjnie spreparowane ptaki są niby zastylę w locie.

Ale to tylko wrażenie, bo w samej rzeczy cała ekspozycja to kopalnia wiedzy o naszej ojczystej przyrodzie. Dowiadujemy się na przykład, że wskutek głębokich wierceń odkryto dokładny obraz budowy geologicznej Polski północno-wschodniej aż do podłoża krystalicznego. Pokazano nam też skały, które budują to podłoże. Wszystkie okresy geologiczne przedstawione na schematach mają odpowiedniki w postaci fragmentów rdzeni pochodzących z głębokich wierceń.

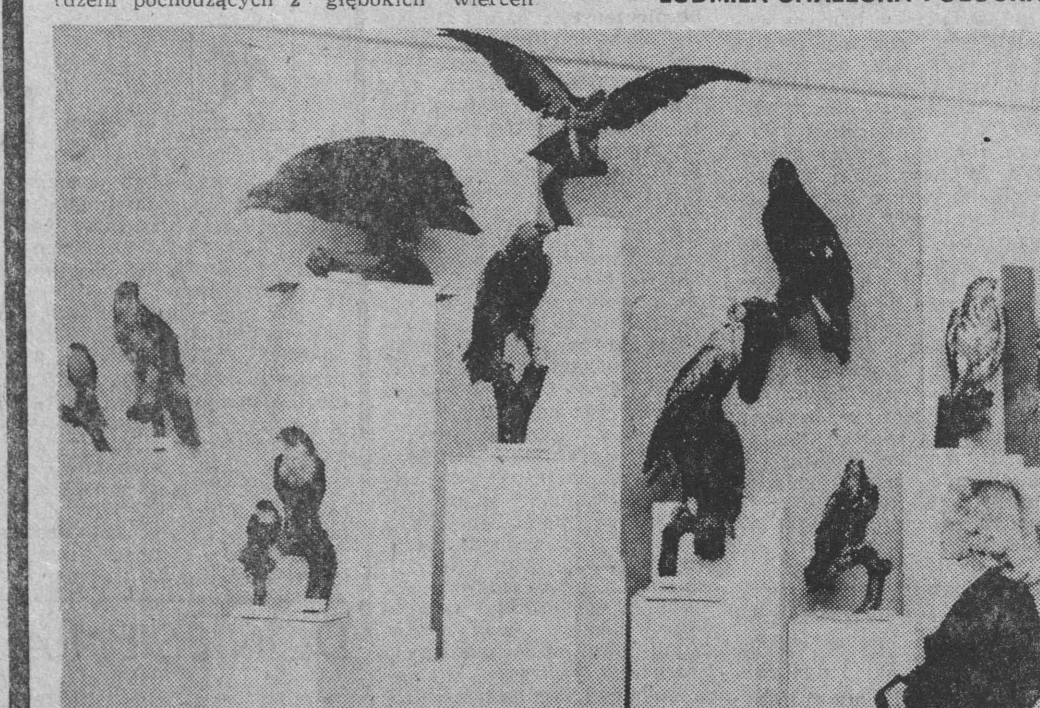
Zauważyłam np. rudę magnetytowo-ilmenitową z Suwałk oraz piaskowce laminowane ilmenem z głębokości 3413 m. Planse poświęcone genezie krajobrazu informują o zasięgu ostatniego zlodowacenia, linii postępu lodowca itp. W gablotach natomiast wyeksponowano skamieniałości: koralowce, amonity, głowonogi, ramienionogi.

Niepozorne fragmenty sosny i brzozy są jedynymi z najbardziej atrakcyjnych eksponatów na tej wystawie! Znalezione je w kopalni kredy jeziorniej nad jeziorem Kruklin, a pochodzą z okresu 9800—8800 lat p.n.e. Ten bardzo zaawansowany wiek owych kawałków drewna został potwierdzony specjalną metodą badawczą, węgla radioaktywnego. Wśród roślin charakterystycznych geobotaniczne cechy szaty roślinnej tego regionu znalazły się m. in. takie rzadkie okazy, jak modrzewina północna, wierzba lapońska, brzoza niska (dla ochrony tych roślin tworzone są obecnie rezerваты). Inną atrakcją wystawy jest niewątpliwie skrócona historia świata zwierzęcego w postaci szczątków mamutów, czaszek tura, dzikiego konia oraz nosorożca wlochatego.

O drugiej, wspomnianej przeze mnie części wystawy nie napiszę nic ponadto, że trzeba ją koniecznie zobaczyć. Żeby zaspokoić swoją ciekawość, rozpoznaj zauważone niedługo przez siebie okazy ptaków czy owadów, zastanów się nad losem zanikających już gatunków.

Myślę, że jest to wystawa, która znajdzie wielu amatorów. Mam na myśli przede wszystkim młodzież szkolną, do której głównie skierowana jest ta ciekawa historia ojczystej przyrody. Wyobrażam sobie, jak interesujące będą lekcje biologii w salach białostockiego Ratusza.

LUDMIŁA CHALECKA-POŁOCKA



Fragment wystawy z rzadkimi już, niestety, okazami ptaków drapieżnych. Fot. Krzysztof Świdereki



Perkusista Kazimierz Jonkisz.

Fot. Andrzej Piecielski

Jazzowy kulig

Po udanej ubiegłorocznej „Jesieni z Bluesem” Miejski Dom Kultury w Białymstoku i ZSMP zorganizowali przed tygodniem „Jazzowy kulig”, imprezę, która składała się z trzech koncertów. Wystąpili: Stanisław Sojka, kwintet Kazimierza Jonkisz i dwójka białostockich muzyków — Kasia Chorych i Antykwarat. St. Sojka, młody i niezwykły utalentowany pianista i wokalista, jest laureatem Lubelskiego Festiwalu Wokalistów Jazzowych. Jego główną pasją jest blues, w swoim repertuarze ma jednak sporo standardów jazzowych. Śpiewa jak najpraw-

dziwszy wokalista murzyński, stąd też jego występ stanowił w zasadzie największą atrakcję. Nie zawiodł również kwintet perkusisty Kazimierza Jonkisz z doskonałym saksofonistą — Andrzejem Olejnicakiem. To było w sobotę, natomiast w niedzielę na dwa koncerty muzyki do wzięcia zostali kuligiem, którego trasą wiodła przez okoliczne lasy. Najciekawiej jednak wypadł wieczorny koncert w klubie „Promenada”, który zakończył się wspólnym jam session. (gr)

Dla miłośników literatury i recytacji

Trwa ogólnopolski konkurs recytatorski, zorganizowany już po raz dwudziesty piąty. W Białymstoku eliminacje miejskie odbędą się 17 lutego o godz. 10 w Klubie „Zachęta” przy ul. Parkowej 14. Organizatorzy

liczą na obecność zainteresowanych piękną sztuką recytacji w wykonaniu tych, którzy zwyciężyli uprzednio w eliminacjach środowiskowych. Warto posłuchać, zwłaszcza że w konkursie recytatorów wybrała znakomite utwory literackie. (Jot)

Startuje Klub Piosenki

Jak już informowaliśmy w najbliższą niedzielę (17 lutego) w Klubie „Promenada” przy ul. Lipowej odbędzie się pierwsze eliminacyjne spotkanie Klubu Piosenki, białostockiej muzycznej szkoły dla piosenkarzy i zespołów. Już od godziny 10 kandydaci-solisci mogą

skorzystać z usług pianisty-akompaniatora. Natomiast eliminacje rozpoczyna się o godzinie 15. Przypominamy, że wyłonieni w ich trakcie uczestnicy, którzy później zostaną wyłonieni w eliminacjach ogólnopolskich, będą mieli prawo do regularnych zajęć muzycznych, prowadzonych przez instruktora. (gr)

Lekceważenie czy bałagan?

Jaki jest szczyt lekceważenia? — Niewiele pomyślał Joannę Czumę i gorąco przystąpił do przygotowania następnego programu.

Telefonując raz po raz do białostockiej instytucji, słyszała w słuchawce dobrze jej znany z poprzednich niefortunnnych rozmów głos pani Barbary Juchnick, żarliwie zapewniającej, że tym razem kopię „Portretu rodzinnego we wnętrzu” L. Viscontiego na pewno do 11 stycznia. Ten kojący głos usłyszała w dniu projekcji, tym miły, że rozbrajał oszczędnie w stwierdzeniu, iż jego właścicielka... zapomniała wystawić kopii oczekiwanego w Łomży filmu. W ostatniej chwili dzięki pomysłowości Joanny przyspieszył dostarczenie autobusu PKS.

Niech żywi nie tracą nadziei, półobeszniejnie powtarzała przewodnicząca klubu, wysyłając do OPRF zamówienie na „Dzień wesoły” Altmana.

8 lutego, do kiedy to film miał trafić do Łomży — trzy tygodniowe telefonowanie (nie pierwszy raz doświadczała ze skromnej pensji do działalności klubu). Pierwsza odpowiedź: wnieśliśmy kopię do Goldapi, bo na czas nie oddała kopii do OPRF (to zadawany z siebie głos znanej nam pani Basi). Druga: zgodnie z dyspozycją w liście przewoźnym kopii filmu Altmana, wystawiliśmy ją do Sieniawicy (odpowiedź kierowniczki kina w Goldapi). Trzecia z kina w Sieniawicy: mamy tę kopię, leży u nas. Nie wiedzieliśmy, co z nią zrobić, bo przyszła podnaplanowo. Telefonowaliśmy dziś do OPRF, kazano zwrócić ją do 14 lutego.

Około godz. 18, mimo zimna i deszczu, jak zwykle kilkadziesiąt osób czekało na dobry film. Przyszedł sympatyczny DKF z Zambrowa i Czerwonego Boru. O 19.30 prosto z dworca PKS przybył red. Ireneusz Dębowski. Mimo różnych spraw udało mi się na czas dojechać do Warszawy, a w oświecając deszczem, Joannę myślała i — kto zapłaci za nieodbyte spotkanie autorskie?

W tym tygodniu pani Basia z OPRF odchodzi na zastępstwo urlop wycieczkowy, a Joanna z DKF walczy znanymi sobie sposobami o atrakcyjne tytuły na kolejny kwartał i sfinalizowanie pomysłu — marcowy przegląd kinematografii światowej pod hasłem „Filmy a fascyzm”.

mało ją... przez pomyłkę. Nie ma ludzi bez winy, myślała Joanna słowami Czumy i gorąco przystąpił do przygotowania następnego programu.

Telefonując raz po raz do białostockiej instytucji, słyszała w słuchawce dobrze jej znany z poprzednich niefortunnnych rozmów głos pani Barbary Juchnick, żarliwie zapewniającej, że tym razem kopię „Portretu rodzinnego we wnętrzu” L. Viscontiego na pewno do 11 stycznia. Ten kojący głos usłyszała w dniu projekcji, tym miły, że rozbrajał oszczędnie w stwierdzeniu, iż jego właścicielka... zapomniała wystawić kopii oczekiwanego w Łomży filmu. W ostatniej chwili dzięki pomysłowości Joanny przyspieszył dostarczenie autobusu PKS.

Niech żywi nie tracą nadziei, półobeszniejnie powtarzała przewodnicząca klubu, wysyłając do OPRF zamówienie na „Dzień wesoły” Altmana.

8 lutego, do kiedy to film miał trafić do Łomży — trzy tygodniowe telefonowanie (nie pierwszy raz doświadczała ze skromnej pensji do działalności klubu). Pierwsza odpowiedź: wnieśliśmy kopię do Goldapi, bo na czas nie oddała kopii do OPRF (to zadawany z siebie głos znanej nam pani Basi). Druga: zgodnie z dyspozycją w liście przewoźnym kopii filmu Altmana, wystawiliśmy ją do Sieniawicy (odpowiedź kierowniczki kina w Goldapi). Trzecia z kina w Sieniawicy: mamy tę kopię, leży u nas. Nie wiedzieliśmy, co z nią zrobić, bo przyszła podnaplanowo. Telefonowaliśmy dziś do OPRF, kazano zwrócić ją do 14 lutego.

Około godz. 18, mimo zimna i deszczu, jak zwykle kilkadziesiąt osób czekało na dobry film. Przyszedł sympatyczny DKF z Zambrowa i Czerwonego Boru. O 19.30 prosto z dworca PKS przybył red. Ireneusz Dębowski. Mimo różnych spraw udało mi się na czas dojechać do Warszawy, a w oświecając deszczem, Joannę myślała i — kto zapłaci za nieodbyte spotkanie autorskie?

W tym tygodniu pani Basia z OPRF odchodzi na zastępstwo urlop wycieczkowy, a Joanna z DKF walczy znanymi sobie sposobami o atrakcyjne tytuły na kolejny kwartał i sfinalizowanie pomysłu — marcowy przegląd kinematografii światowej pod hasłem „Filmy a fascyzm”.

JULIUSZ ŚWIREDO

